



**INSTYTUT POLITYKI SPOŁECZNEJ**  
**INSTITUTE OF SOCIAL POLICY**

**RAPORTY I ANALIZY**  
**INSTYTUTU POLITYKI SPOŁECZNEJ**

**Grażyna Firlit-Fesnak**  
**Łukasz Łotocki**

**Sytuacja cudzoziemców poszukujących ochrony  
w Polsce – raport z zogniskowanych wywiadów  
grupowych z cudzoziemcami mieszkającymi  
w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze**

**Badanie finansowane z PIW EQUAL**  
**Partnerstwo na Rzecz Rozwoju @IterCamp**

Obszar tematyczny I: Wsparcie integracji społecznej i zawodowej osób ubiegających się o status uchodźcy  
Działanie 2

**Seria**  
**RAPORTY MIGRACYJNE**  
**nr 8/2007**



**Grażyna Firlit-Fesnak  
Łukasz Łotocki**

**Sytuacja cudzoziemców poszukujących ochrony  
w Polsce – raport z zogniskowanych wywiadów  
grupowych z cudzoziemcami mieszkającymi  
w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze**

*Badanie finansowane jest z PIW EQUAL  
Partnerstwo na Rzecz Rozwoju @lterCamp  
Obszar tematyczny I: Wsparcie integracji społecznej i zawodowej osób ubiegających się o status uchodźcy  
Działanie 2*

**Moderowanie, transkrypcja oraz tłumaczenie  
na język polski zogniskowanych wywiadów grupowych: Michał Żejmis**



© Copyright by Instytut Polityki Społecznej UW

Warszawa 2007

## SPIS TREŚCI

<b>CZEŚĆ I WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI BADAWCZEJ .....</b>	<b>5</b>
<b>1. Metodologia badań .....</b>	<b>6</b>
1.1. <i>Zogniskowany wywiad grupowy jako metoda badawcza. ....</i>	6
1.2. <i>Badanie w Czerwonym Borze.....</i>	7
<b>2. Ośrodek w Czerwonym Borze – podstawowe informacje.....</b>	<b>9</b>
2.1. <i>Czerwony Bór .....</i>	9
2.2. <i>Ośrodek Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców w Czerwonym Borze .....</i>	9
<b>3. Ośrodek dla uchodźców jako instytucja totalna.....</b>	<b>11</b>
<b>CZEŚĆ II ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ .....</b>	<b>14</b>
<b>4. Wyniki zogniskowanego wywiadu grupowego z cudzoziemcami-mężczyznami mieszkającymi w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze .....</b>	<b>15</b>
4.1. <i>Ogólna sytuacja badanych cudzoziemców.....</i>	15
4.2. <i>Działania podejmowane wobec cudzoziemców w ośrodku Czerwonym Borze w ramach programu @IterCamp .....</i>	23
<b>5. Wyniki zogniskowanego wywiadu grupowego z cudzoziemcami – kobietami mieszkającymi w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze .....</b>	<b>31</b>
5.1. <i>Ogólna sytuacja badanych cudzoziemców.....</i>	31
5.2. <i>Działania podejmowane wobec cudzoziemców w ośrodku w Czerwonym Borze w ramach programu @Iter Camp.....</i>	46
<b>Podsumowanie .....</b>	<b>53</b>
<b>Wnioski końcowe.....</b>	<b>54</b>
<b>Załączniki.....</b>	<b>56</b>
<b>Kwestionariusz ankiety metryczkowej w języku polskim .....</b>	<b>56</b>
<b>Kwestionariusz ankiety metryczkowej w języku rosyjskim (tłum. Michał Żejmis) .....</b>	<b>58</b>
<b>Projekt scenariusza zogniskowanego wywiadu grupowego (w języku polskim) .....</b>	<b>60</b>
<b>Scenariusz zogniskowanego wywiadu grupowego (w języku rosyjskim) (tłum. Michał Żejmis).....</b>	<b>63</b>
<b>Źródła:.....</b>	<b>68</b>

## Wprowadzenie

Niniejszy raport stanowi kolejną publikację wyników badań realizowanych przez zespół badawczy Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego dotyczących sytuacji cudzoziemców poszukujących ochrony w Polsce<sup>1</sup>, a realizowanych w ramach projektu Partnerstwo na Rzecz Rozwoju @lter Camp. Zgodnie z założeniami projektu, w ramach komponentu badawczego Instytut Polityki Społecznej prowadzi równoległe badania empiryczne obejmujące trzy kategorie respondentów, tj.:

- cudzoziemcy poszukujący ochrony w Polsce
- mieszkańcy miejscowości, w których znajdują się ośrodki dla uchodźców
- przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za pomoc i integrację uchodźców w Polsce

W niniejszej publikacji zaprezentowano wyniki zogniskowanych wywiadów grupowych przeprowadzonych wśród cudzoziemców poszukujących ochrony przebywających w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze. Były to osoby narodowości czeczeńskiej, której przedstawiciele stanowią obecnie 96% ogółu cudzoziemców poszukujących ochrony w Polsce. Wywiady przeprowadzono z celowo dobranymi respondentami, przyjmując dwa kryteria doboru uczestników badań, tj.: płeć i udział w cudzoziemców w kursach językowych i zawodowych prowadzonych dla nich w ramach projektu @lter Camp. Cudzoziemcy poszukujący ochrony zamieszkali w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze objęci są bowiem dodatkowymi działaniami pomocowymi i edukacyjnymi, oferowanymi w ramach projektu @lter Camp.

Celem badań prowadzonych wśród cudzoziemców poszukujących ochrony w Polsce jest opracowanie diagnozy ich sytuacji bytowej i psychospołecznej, poznanie ich opinii na temat Polski jako kraju oferującego ochronę, ukazanie ich relacji z Polakami, określenie planów i perspektyw na samodzielne życie w Polsce. Badania zaplanowano wśród cudzoziemców poszukujących ochrony znajdujących się w dwóch różnych fazach pobytu w Polsce, mianowicie:

---

<sup>1</sup> Seria Raporty migracyjne, Nr 7, Społeczność i instytucje lokalne wobec inicjatywy utworzenia ośrodka dla uchodźców, (red. G. Firlit-Fesnak, Ł. Łotocki), Projekt @lterCamp, 2006; Nr 6 Cudzoziemcy poszukujący ochrony w Polsce. Analiza danych zastanych, raport opracowany pod kierownictwem G. Firlit-Fesnak, Projekt @lterCamp, 2005; <http://www.politykaspoleczna.pl/index.php?section=72>

1. w okresie procedury ubiegania się o przyznanie statusu uchodźcy
2. w okresie rozpoczynania samodzielnego życia w Polsce, tj. po pomyślnym zakończeniu procedury, uzyskaniu statusu uchodźcy lub zgody na pobyt tolerowany.

W tym cyklu badań zaplanowano łącznie przeprowadzenie 10 zogniskowanych wywiadów grupowych z obiema wymienionymi wyżej kategoriami respondentów, z uwzględnieniem kryterium płci.

Niniejsza publikacja stanowi pierwszy z pięciu planowanych w tym cyklu badań raportów częściowych, na podstawie których zostanie opracowany raport zbiorczy. Raport składa się z dwóch części. Pierwsza z nich – *Wprowadzenie do problematyki badawczej* – stanowi opis terenu i metodologii badań uzupełniony teoretycznym wprowadzeniem do problematyki instytucji totalnej, za jaką – w rozumieniu literatury przedmiotu – można uznać ośrodek dla uchodźców. Druga część – *Analiza wyników badań* – zawiera analizę wyników zogniskowanych dwóch wywiadów grupowych przeprowadzonych oddzielnie z kobietami i mężczyznami przebywającymi w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze. W podsumowaniu sformułowano wnioski z badań oraz postulaty adresowane do administratora projektu @lterCamp, zwracające uwagę na potrzebę modyfikacji oferowanych w jego ramach działań

Niniejszy raport wnosi wiele informacji dotyczących sytuacji uchodźców w Polsce, ich postawy wobec oferowanej w Polsce ochrony i jej zaplecza socjalnego, a także potencjału integracyjnego cudzoziemców. Zawiera ponadto wiele spostrzeżeń dotyczących funkcjonowania ośrodka dla uchodźców. Może zatem być wykorzystany w debatach dotyczących kształtowania polityki państwa wobec cudzoziemców poszukujących ochrony, a także w dyskursie publicznym dotyczącym adaptacji i integracji cudzoziemców w Polsce i szerzej rozumianej polityki migracyjnej.

Na zakończenie chcieliśmy złożyć serdeczne podziękowania kobietom i mężczyznom z ośrodka dla uchodźców w Czerwonym Borze, biorących udział w niniejszych badaniach, a także pracownikom ośrodka, którzy pomogli w organizacji badania.

# **CZEŚĆ I**

## **WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI BADAWCZEJ**

## 1. Metodologia badań

### **1.1. Zogniskowany wywiad grupowy jako metoda badawcza<sup>2</sup>.**

Metoda zogniskowanych wywiadów grupowych (tzw. wywiadów fokusowych) licząca ponad 60 lat, upowszechniona została przez Roberta Mertona i Paula Lazarsfelda i to oni jako pierwsi użyli wobec niej nazwy „the focussed interview”<sup>3</sup>. Zogniskowane wywiady grupowe to metoda badań jakościowych. W przeciwieństwie do technik ilościowych (sondażowych, takich jak np. ankieta) w technikach jakościowych nie chodzi o pomiar zjawiska a o jego głębszą analizę, tj. odpowiedź na pytania jak jest? i dlaczego tak jest? W badaniach tego rodzaju, chodzi o zrozumienie głębszych mechanizmów rządzących danym problemem, do czego statystyczna reprezentatywność nie jest konieczna. Omawiana metoda polega na zgromadzeniu kilku osób (od 6 do 12) i zachęceniu ich do trwającej około 2 godzin dyskusji zogniskowanej na danym temacie (problemie badawczym). Przebiegiem dyskusji fokusowej kieruje moderator, który – w założeniach – nie zajmuje stanowiska odnośnie poruszanych kwestii i nie wartościuje opinii poszczególnych uczestników (przyjmując założenie o ich równoważności). Metoda fokusowa zakłada nieustrukturyzowany sposób pozyskiwania informacji (podobnie jak w wywiadzie swobodnym), co nie oznacza, iż jest to zupełnie swobodna dyskusja. Wywiad powinien być oparty o opracowany wcześniej ramowy scenariusz moderacji uwzględniający wszystkie zagadnienia interesujące badacza. Nie powinna być to jednak lista konkretnych pytań, na które moderator będzie oczekiwał bezpośrednich odpowiedzi od poszczególnych uczestników badania, a raczej lista tematów poddanych dyskusji. Istotą metody zogniskowanego wywiadu grupowego jest dynamika, która rodzi się podczas dyskusji fokusowej. W przeciwieństwie do indywidualnych wywiadów pogłębionych, w przypadku zogniskowanych wywiadów grupowych ma miejsce interakcja pomiędzy respondentami. Uczestnicy stymulują się wzajemnie do zabierania głosu, konfrontują swoje opinie z opiniami innych, mają możliwość polemiki, argumentowania na rzecz swoich racji, a także weryfikacji własnych poglądów.

Wywiad fokusowy może być prowadzony w sali (tzw. fokusowi) wyposażonej w profesjonalny sprzęt rejestrujący (audio-video) oraz lustro weneckie za którym znajduje się

---

<sup>2</sup> na podst. fragmentów artykułu Ł. Łotockiego, *Zogniskowane wywiady grupowe jako metoda badawcza w polityce społecznej na przykładzie badań nad migracjami międzynarodowymi*; w: *Problemy Polityki Społecznej. Studia i dyskusje*, 2005 r., Nr 8, s. 161-176

pomieszczenie (tzw. podglądowia), z którego badacz – niewidoczny dla uczestników – może obserwować cały przebieg wywiadu. Jest to tzw. amerykański styl prowadzenia zogniskowanego wywiadu grupowego<sup>4</sup>. Drugi styl – brytyjski – polega na prowadzeniu wywiadu w warunkach naturalnych, np. prywatnym domu. Zaletą stylu amerykańskiego jest – poza profesjonalną rejestracją – możliwość wpływania na przebieg wywiadu przez osoby inne niż moderator, np. poprzez przekazywanie mu uwag w trakcie przerwy; a także bieżąca obserwacja zza lustra weneckiego sygnałów werbalnych i pozawerbalnych przekazywanych przez uczestników. Styl brytyjski z kolei sprzyja odformalizowaniu wywiadu i co za tym idzie większej otwartości respondentów.

## **1.2. Badanie w Czerwonym Borze**

Zogniskowane wywiady grupowe z cudzoziemcami biorącymi udział w programie @lterCamp w Czerwonym Borze przeprowadzono w dn. 26 lutego 2007 r. w dwóch grupach respondentów narodowości czecheńskiej:

- grupie mężczyzn – 12 osób
- grupie kobiet – 12 osób

W grupie mężczyzn uczestniczył 1 mentor<sup>5</sup> – również osoba narodowości czecheńskiej. Z uwagi na wyłączny udział w badaniu osób narodowości czecheńskiej, uwzględniono czynnik kulturowy i zdecydowano się na podzielenie respondentów według kryterium płci.

Dobór respondentów przeprowadzono w konsultacji z kierownikiem ośrodka. Jedynym kryterium doboru był ich udział w projekcie @lterCamp. Oba wywiady trwały 90 min., przy czym prowadzone były w języku rosyjskim przez moderatora wspieranego przez asystenta. W przypadku wywiadu z mężczyznami, moderatorem był mężczyzna, wywiadu z kobietami – kobieta. Miejscem przeprowadzenia wywiadu była świetlica w ośrodku dla uchodźców.

---

<sup>3</sup> D. Maison, *Zogniskowane wywiady grupowe. Jakościowa metoda badań marketingowych*, Warszawa 2001, s. 13

<sup>4</sup> nad podst. Maison, op cit, s. 49

<sup>5</sup> Funkcja mentora jest jednym z walorów innowacyjnych projektu @lterCamp. Mentor to cudzoziemiec o uregulowanym statusie pobytowym (status uchodźcy bądź zgoda na pobyt tolerowany), który sam ma za sobą doświadczenie ścieżki uchodźczej w Polsce. Mentor – stanowiący „pomost” pomiędzy kręgiem kulturowym kraju pochodzenia a krajem docelowym dla cudzoziemca – ma za zadanie wspierać cudzoziemców oczekujących na decyzję w sprawie o nadanie statusu uchodźcy w procesie integracji

Badanie nagrywane było na dyktafon<sup>6</sup>. Wywiady przeprowadzono w oparciu o opracowany wcześniej scenariusz zogniskowanego wywiadu grupowego (stanowiący załącznik do niniejszego raportu). Po zakończeniu wywiadu respondenci poproszeni zostali o wypełnienie kwestionariusza metryczkowego.

Celem badania, stanowiącego element szerszego projektu badawczego, była diagnoza społeczno-socjalnej sytuacji cudzoziemców oczekujących na decyzje w sprawie o nadanie statusu uchodźcy w Czerwonym Borze oraz analiza wpływu projektu @lterCamp na tę sytuację.

Wywiad podzielony został na 2 komponenty:

- Sytuacja cudzoziemców poszukujących ochrony w Polsce
- Działania podejmowane wobec cudzoziemców w ośrodku Czerwonym Borze w ramach programu @lterCamp

W ramach komponentu „Sytuacja cudzoziemców poszukujących ochrony w Polsce” poruszano następujące obszary tematyczne:

- Powody przyjazdu do Polski
- Sytuacja socjalna cudzoziemców
- Potencjał integracyjny w Polsce
- Plany cudzoziemców na przyszłość

W ramach komponentu „Działania podejmowane wobec cudzoziemców w ośrodku Czerwonym Borze w ramach programu @lterCamp” poruszonymi zagadnieniami były:

- Kursy języka polskiego
- Kursy zawodowe
- Pomoc mentorów
- Pomoc psychologiczna i prawna
- Inne opinie o programie @lterCamp

---

<sup>6</sup> Zdecydowano się więc na brytyjski styl prowadzenia badań fokusowych, tj. realizację badania w *warunkach „odformalizowanych”*, czyli poza fokusownią oraz bez rejestracji video

## 2. Ośrodek w Czerwonym Borze – podstawowe informacje

### **2.1. Czerwony Bór**

Miejscowość Czerwony Bór położona jest w województwie podlaskim, w powiecie zambrowskim, w gminie Zambrów, 140 km od Warszawy. W miejscowości tej znajdowały się kiedyś Jednostki Nadwiślańskie. ta otoczona jest lasami, a najbliższe miasta, w których znajduje się większa infrastruktura, to Łomża oddalona o 15 km. i Zambrów oddalony o 21 km. Do Czerwonego Boru dwa razy dziennie dojeżdża autobus PKS, jeden w godzinach porannych i jeden w godzinach popołudniowych, dzięki czemu zapewniona jest komunikacja z pobliskim Zambrowem<sup>7</sup>.

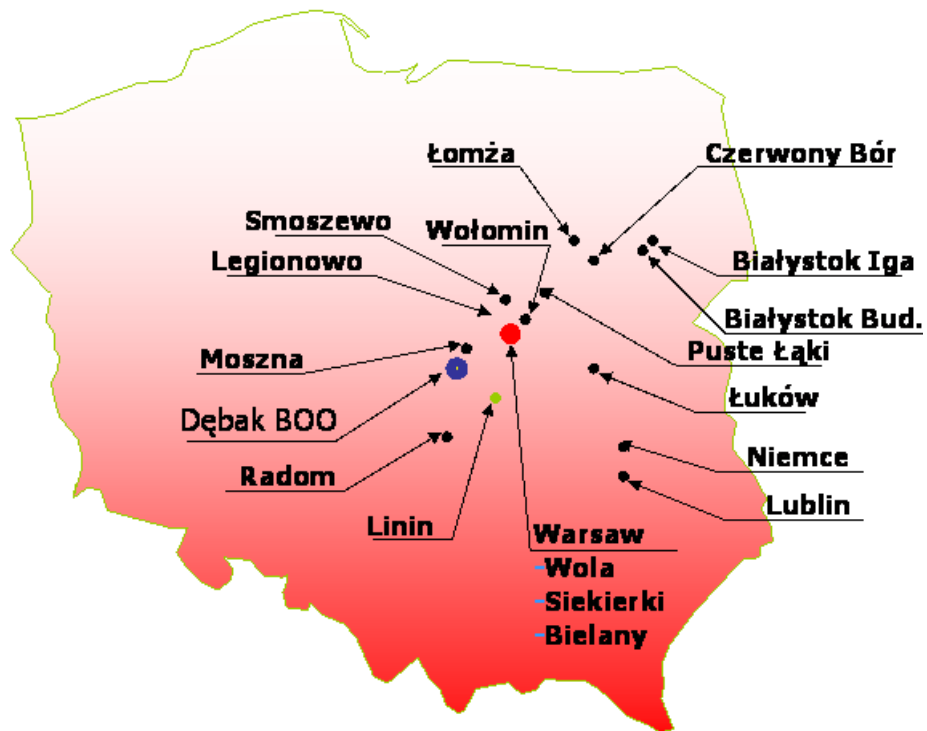
### **2.2. Ośrodek Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców w Czerwonym Borze**

Ośrodek dla uchodźców w Czerwonym Borze jest jednym z trzech ośrodków stanowiących własność Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców (pozostałe 15 to ośrodki wynajmowane). Ośrodek mieści się w obiektach dawnej jednostki wojskowej, w których mieszkała kadra oficerska. W miejscowości Czerwony Bór, w pobliżu ośrodka znajduje się Zakład Karny (ZK) oraz Gospodarstwo Pomocnicze przy ZK (GP), które prowadzi żywienie cudzoziemców przebywających w ośrodku. Ponadto w dwóch pobliskich blokach mieszkalnych żyją obywatele polscy, często zatrudnieni w ośrodku, ZK lub GP. Sam ośrodek składa się z trzech budynków. W jednym z budynków znajduje się recepcja oraz pomieszczenie biurowe pracownika Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców. Łączna możliwość akomodacji cudzoziemców dla całego ośrodka wynosi około 250 osób. W każdym z budynków umieszczone są wydzielone pomieszczenia kuchenne oraz pralnie i suszarnie. W jednym z budynków znajduje się stołówka oraz gabinety lekarski i pielęgniarstwa. Opieka medyczna nad cudzoziemcami przebywającymi w ośrodku, realizowana jest przez Centralny Szpital Kliniczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, który prowadzi gabinet lekarski w ośrodku, a także współpracuje ze szpitalami oraz pogotowiem ratunkowym w Zambrowie, Łomży i Białymstoku (ta ostatnia miejscowość znajduje się około 70 km od ośrodka). Ośrodek w Czerwonym Borze funkcjonuje od grudnia 2002 roku.

---

<sup>7</sup> za: Strategia na Działanie II programu @lterCamp

## Ośrodki dla cudzoziemców w Polsce



Źródło: Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców

### 3. Ośrodek dla uchodźców jako instytucja totalna<sup>8</sup>

Pojęcie instytucji totalnej wprowadził socjolog Erving Goffman, definiując ją jako instytucję, która „pochłania część czasu i zainteresowań swych członków i stwarza im jak gdyby odrębny świat”<sup>9</sup>. Totalny charakter takich instytucji „symbolizują często (...) zamknięte drzwi, wysokie mury, zasieki z drutu kolczastego, strome brzegi lub woda, otwarta przestrzeń itd.”<sup>10</sup>. Goffman dzieli instytucje totalne na 5 typów<sup>11</sup>:

- Instytucje powołane do opieki nad osobami niedołączonymi i nieszkodliwymi (np. domy starców)
- Zakłady opieki nad osobami niezdolnymi do samodzielnego troszczenia się o siebie a zarazem – choć nie z ich winy – niebezpiecznymi dla społeczeństwa (np. szpitale psychiatryczne)
- Instytucje, których zadaniem jest ochrona społeczeństwa przed szkodzeniem mu w sposób świadomy (np. więzienia)
- Instytucje powołane do realizacji określonych zadań technicznych (np. koszary wojskowe)
- Instytucje przeznaczone dla osób, które dobrowolnie wycofały się z „czynnego życia” (np. klasztory)

Główną cechą instytucji totalnych jest – według Goffmana – brak rozdziału miejsca spania, zabawy i pracy<sup>12</sup>. Całe życie mieszkańców instytucji totalnej toczy się więc w jednym miejscu, przy czym mieszkańcy ci (zwani przez Goffmana „podwładnymi”) stale podlegają „personelowi”. W instytucjach totalnych zachodzi proces deprywacji osobowości „podwładnych”. Są oni „odzierani” z dotychczasowego „poczucia własnego ja”, a ich tożsamość jest rekonstruowana zgodnie z zasadami danej instytucji<sup>13</sup>, innymi słowy – zostaje ograniczona do roli społecznej jaką definiuje dla nich kontekst instytucjonalny.

Nawiązując do ujęcia Ervinga Goffmana, można stwierdzić, że ośrodek dla uchodźców może być również analizowany z perspektywy instytucji totalnej. Ośrodek jest organizacją formalną

---

<sup>8</sup> Pojęcie „instytucji totalnej” należy odróżnić od pojęcia „instytucji totalitarnej”. Pojęcie „instytucji totalnej” jest wyłącznie kategorią analityczną (o czym mówi poniższy podrozdział) nawiązującą do wpływu organizacji formalnej (biurokratycznej) na tożsamości jednostki oraz definiowanie jej dominującej roli społecznej.

<sup>9</sup> E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych*, w: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej* (Wyboru dokonali: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki), Warszawa 1975, s. 150

<sup>10</sup> Tamże, s. 150

<sup>11</sup> Tamże, s. 150, 151

<sup>12</sup> Tamże, s. 151

(biurokratyczną), w której rola społeczna mieszkańców to wyłącznie rola „uchodźcy”. Życie cudzoziemców bardzo często ogranicza się do terenu ośrodka, i bywa, że ośrodek ten jest położony z dala od większych skupisk ludności (w izolacji). Można powiedzieć, że izolacja ta spełnia funkcję „wysokich murów” symbolizujących totalny charakter instytucji.

Goffman przedstawia możliwe techniki adaptacyjne „podwładnych” w instytucji totalnej. Są to<sup>14</sup>:

- Wycofanie się z sytuacji – „podwładny” nie zwraca uwagi na otoczenie, obecność innych
- Bunt – „podwładny” odmawia współpracy z personelem
- Zadomowienie – świat stworzony przez instytucje zostaje utożsamiony przez „podwładnego” „z całością”, przy czym podwładny dąży do zachowania jak największej swobody.
- Konwersja – podwładny przejmuje poglądy personelu i gra rolę „podwładnego doskonałego”, nie dążąc do zachowania maksimum swobody
- Zimna kalkulacja – podwładny dokonuje kombinacji konwersji, zadomowienia i lojalności wobec współtowarzyszy w zależności od okoliczności (tj. np. inaczej zachowuje się w obecności kolegów inaczej w obecności personelu, spełniając w ten sposób „konieczne minimum warunków, żeby przetrwać i nie mieć kłopotów”<sup>15</sup>).

Stanley Cohen i Laurie Taylor prowadząc badania nad instytucjami totalnymi (więzieniami), podjęli polemikę z Goffmanem twierdząc, że formy oporu tam zachodzące wykraczają poza obronę własnej tożsamości. Badacze ci uznali, że więźniowie nie ograniczali swojej tożsamości do bycia „kryminalistą”, a opór więźniów był często „wyrazem zbiorowej krytyki systemu”<sup>16</sup>, który miał „na celu doprowadzenie do zmian w sposobie funkcjonowania instytucji”<sup>17</sup>. Walka nie toczyła się więc o tożsamość a o lepszą konstrukcję systemu.

Opierając się na analizach instytucji totalnych, ośrodek dla uchodźców można potraktować jako szósty typ instytucji totalnej, którego Goffman nie przewidział, a mianowicie – instytucję powołaną do ochrony społeczeństwa przed obcymi. Warto zaznaczyć, że pojęcie „obcego” – podobnie jak „instytucji totalnej” – jest również kategorią analityczną, stąd należy je rozumieć

---

<sup>13</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004, s. 372-373

<sup>14</sup> Goffman, op cit, s. 162-166

<sup>15</sup> Giddens, op cit

<sup>16</sup> Giddens, op cit

<sup>17</sup> Giddens, op cit

w sposób neutralny. Immanentną cechą każdej wspólnoty – a także warunkiem jej istnienia – jest określenie granicy podziału pomiędzy – jak nazywał to W.G. Sumner – tzw. *in-groups* (grupą własną) i *out-groups* (grupą obcą) oraz ochrona grupy własnej przed nadmiernym napływem grup obcych, poprzez choćby kontrolę zasadności napływu ich przedstawicieli. Narzędziem takiej kontroli może być instytucja totalna jaką jest ośrodek dla uchodźców.

Z badawczego punktu widzenia, szczególnie interesujące wydaje się, jakie techniki adaptacyjne stosują mieszkańcy takiego ośrodka.

## **CZEŚĆ II**

# **ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ**

#### 4. Wyniki zogniskowanego wywiadu grupowego z cudzoziemcami-mężczyznami mieszkającymi w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze

##### **4.1. Ogólna sytuacja badanych cudzoziemców**

###### Charakterystyka respondentów

W wywiadzie wzięło udział 14 osób, przy czym 8 zgodziło się wypełnić kwestionariusz metryczkowy. Wśród osób, które wypełniły kwestionariusz było 5 osób w wieku 36-45 lat, 2 osoby – 46-55 lat, oraz 1 osoba – 26-35 lat. Większość osób (6) legitymowała się wykształceniem średnim, 2 – wyższym. Wszyscy byli żonaci. Sześciu respondentów w chwili badania było w Polsce od 1 roku, jeden – od 2 lat, jeden – od 3 miesięcy. Jeżeli chodzi o wielkość rodzin, 5 respondentów miało powyżej pięciorga dzieci, 2 – troje dzieci, 1 – jedno dziecko.

###### Powody przyjazdu do Polski.

Respondenci pytani o przyczyny wyjazdu do Polski, mówili o niemożności dalszego życia w Czeczenii. Twierdzili, że w Czeczenii ich wolność, zdrowie a nawet życie było bezpośrednio zagrożone.

*tam życie czysto po ludzku nie jest możliwe. Nie dają żyć. Wojna, w nocy wojna, w dzień, jak gdyby nie było. Nie wiem, kto przychodzi, rusczy, czeczeni, w maskach [...] przylatują nocą. Budzą dzieci...*

*Zabierają, wsadzają do więzienia, czy jesteś winny, czy niewinny, byle byś był Czeczenem.*

*Tak mnie zabrały służby specjalne, rozumiesz? Pobili i wszystko. I Dlatego wyjechałem*

Respondenci mówili o najściach i zagrożeniach porwaniami z domów dokonywanymi przez żołnierzy rosyjskich:

*Zabierali, jeden raz zabierali, dwa razy zabierali, znowu przychodzili zabierali, wykup. Krótko mówiąc, wykup dajemy, krewni pieniądze wszyscy zbierali, wyciągają... [...] Zapłaciliśmy, wyciągnęliśmy. Po miesiącu znowu cię łapią. Krótko mówiąc, są pieniądze, można cię wyciągnąć dwa, trzy razy. Nie ma, ciebie albo zabiją albo posadzą.*

Twierdzili, że niezależni od udziału osoby w działaniach wojennych, groziło jej prześladowanie. Jako powód wystarczyła narodowość czeczeńska:

*Wszyscy są prześladowani, niezależnie uczestniczył czy nie uczestniczył. Jest po prostu zagłada narodu czeczeńskiego, eksterminacja, holocaust. Wszyscy, od dziesiątego roku do siedemdziesiątego roku mężczyźni, są prześladowani. Teraz kobiety i dzieci są prześladowani. Dlatego wszyscy uciekają. Kolega mówił, że jeżeli byłaby możliwość zostać spokojnie w domu, u siebie, nawet w namiocie i każdy chciałby zostać, bo zabijają. Codziennie są zabijani. Gina, to co mówią Czeczeni. I z tego powodu wszyscy uciekają.*

Ponadto, cudzoziemcy biorący udział w badaniu mówili o specyfice wojny w Czeczenii trwającej od 1994 r., twierdząc, że – szczególnie pod względem okrucieństwa, braku zasad itp. – nie da się jej porównać do żadnego innego konfliktu:

*Nie ma tam takiej wojny, że gdzieś tam jest front i ktoś do kogoś strzela. Jest tak, że helikopter i samoloty przylatują i zrzucają bomby i wszystko jest zrównane z ziemią [...] Wojna w Afganistanie była w stu procentach bardziej humanitarna. Mieli jakieś zasady, a tu nie ma żadnych zasad. Jeżeli porównać wojnę w Iraku, albo w Afganistanie, to są kwiaty, jeśli porównać. W porównaniu z Czeczenią. W Czeczenii nie przestrzegają żadnych zasad. Federaty [wojska i służby federalne Rosji – przyp. tłum.] kupują, zabijają, gwałcą, sprzedają trupy. [...] Dla Czeczena, mentalność czeczeńska jest taka, że musi obowiązkowo, ma obowiązek pogrzebać krewnego. On ma obowiązek i wiedzą, że on odda ostatnie pieniądze i pochowa swojego ojca, matkę, brata.*

Respondenci wspominali o ludobójstwie, które prowadzone jest w Czeczenii oraz braku interwencji świata zachodniego. Wspomniany brak interwencji tłumaczyli uzależnieniem ekonomicznym od Rosji:

*I to bezprawie, które to ludobójstwo, które jest w Czeczenii, to pozwalamy my Europejczycy które jesteśmy. Teraz my, tu w Europie, przez to, że jesteśmy zależni od Rosji, bo oni mają środki energetyczne. [...] Najważniejsze jest to, że w Polsce, w Niemczech, albo we Francji, albo w Anglii jest ogrzewanie, ropa i sytuacja ekonomiczna jest dobra.*

Jako drugi czynnik braku interwencji ze strony świata zachodniego uczestnicy fokusa wskazywali czynnik kulturowy i brak zrozumienia dla czeczeńskiej mentalności:

*[...] demokracja. Ona nie na jeden centymetr nie jest bliska do tej demokracji, do tej kultury, do tej mentalności, do tych zwyczajów, które mają od wieków Czeczeni. Ta demokracja, która jest w Europie, ni na centymetr nie ma nic wspólnego z demokracją, którą mają Czeczeni. I dlatego jest zabijany ten naród. Ludobójstwo czeczeńskiego narodu. Ale cały świat milczy i zamyka na to oczy i my musimy wszyscy stamtąd uciekać. I cierpimy w tych ośrodkach.*

Generalnie, respondenci wykazywali dezaprobatę wobec pytania badacza o przyczyny wyjazdu z Czeczenii. Uznawali takie pytanie za niestosowne, sugerując, że ofiar wojny nie pyta się o przyczyny opuszczenia swojego kraju:

*Z jakiego powodu, tak? Macie pytanie, a polscy dziennikarze, którzy fotografowali. Zobaczcie ten żurnal, (respondent podaje prowadzącemu album z opisanymi fotografiami dotyczący konfliktu w Czeczenii) a jeśli jeszcze chcecie więcej dowodów, jeśli jeszcze pytanie się u Pana pojawi...?*

Uczestnicy badania mówili o chęci powrotu do Czeczenii, twierdząc jednak, że nie jest to możliwe. Nie wykazywali przy tym zainteresowania osiedleniem się w Polsce na stałe. Zgodnie twierdzili, że zamieszczają z Polski wyjechać dalej. Przede wszystkim nie uznali Polski jako kraju dla nich bezpiecznego. Twierdzili, że zasięg działania rosyjskich służb specjalnych może sięgać także Polski:

*Daleko od Czeczenii, jeszcze dalej trzeba wyjeżdżać. Służby specjalne mogą tutaj przyjechać. Krótko mówiąc mogą przyjechać. Białoruś jest obok, w zasięgu ręki. Można powiedzieć, że to jest Rosja. Dalej, można powiedzieć.*

*Oczywiście, że działają [o służbach]. Wszędzie działają. Na przykład tutaj, tym bardziej działają, obok Rosji.*

Respondenci twierdzili wręcz, że inwigilacja środowiska czeczeńskiego przez rosyjskie służby specjalne powiązana jest także z wyjazdami Czeczenów z Polski:

*Słyszeliśmy, że służby specjalne przyjeżdżają, niektórych zabierają, chodzą słuchy. Nie ma dymu bez ognia.*

Jednocześnie badani Czeczeni skarżyli się na brak zrozumienia dla ich sytuacji ze strony polskich władz, posuwając się do oskarżeń o łamanie Konwencji Genewskiej:

*Niestety, na Koszykowej [siedziba Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców] już te wszystkie powody prześladowania, to już ich nie obchodzi, bo każdy dostaje pobyt. A status uchodźcy tak naprawdę, gdyby Polska przestrzegałaby prawa międzynarodowe, to każdy Czeczeniec, nie każdy, ale dziewięćdziesiąt procent Czeczeńców, którzy uciekli z Czeczeńcy, mają prawo. W Konwencji Genewskiej napisane jest pięć powodów, z których wynika, że ma dostać status uchodźcy i każda osoba, która tu siedzi, ma udowodnione papiery i dużo innych dowodów. Ich nie interesuje, bo sytuacja jest taka, że z góry jest założone, że Koszykowa ma niezależnie od tego, czy osoba powinna dostać, powinien z góry mieć założone przez rok czasu w Polsce trzysta osób dostaje pozytywy. A inne, nawet jeśli ma poświadczenie od Maschadowa, albo Dudajewa i każdy jest w stanie potwierdzić, że on nie dostanie statusu, bo limit ustalony z góry jest wyczerpany. I jeżeli te osoby, które trafią w ten limit, dostaną ten status, a jeżeli nie trafią, oni mogą głową o ścianę bić i to nie ma znaczenia.*

### **Sytuacja socjalna cudzoziemców**

Zgodnie z Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 14 sierpnia 2003 r. w sprawie wysokości pomocy dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy, cudzoziemcom zamieszkującym w ośrodku przysługuje jednorazowa pomoc pieniężna na zakup odzieży i obuwia w wysokości 140 zł<sup>18</sup>. Ponadto cudzoziemcowi przysługuje

---

<sup>18</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 14 sierpnia 2003 r. w sprawie wysokości pomocy dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy, z późn. zm., §2 (Dz. U. Nr 146 Poz. 1428, Dz. U. Nr 157 Poz. 1322)

comiesięczna stała pomoc pieniężna w wysokości 20 zł na zakup środków higieny osobistej<sup>19</sup>. Cudzoziemcy dostają też stałą pomoc pieniężną na pokrycie drobnych wydatków osobistych w wysokości 50 zł miesięcznie, przy czym wysokość świadczenia może zostać zwiększona do 100 zł, jeżeli cudzoziemiec wykonuje prace porządkowe na rzecz ośrodka, tłumaczenia ułatwiające porozumiewanie się między pracownikami ośrodka a cudzoziemcami lub prowadzi zajęcia kulturalno-oświatowe na rzecz innych cudzoziemców przebywających w ośrodku<sup>20</sup>. W razie rezygnacji z wyżywienia gwarantowanego przez ośrodek, cudzoziemcowi przysługuje ekwiwalent pieniężny wynoszący 9 zł na dzień<sup>21</sup>.

Cudzoziemcy uważają tę pomoc za niewystarczającą:

*Socjalne nam dają. Siedem osób, mam siedem osób, małe. [...] Za kielbasę, kawalek, za herbatę szklanka, nie mogę cały dzień trzymać dzieci. Chce lodów, chce ciastko, chce, on wszystko chce. On dwanaście lat, szesnaście lat.*

Cudzoziemcy narzekali także na opiekę medyczną w ośrodku – kwestionując zarówno kompetencje lekarzy jak i mówiąc o ich negatywnym stosunku do mieszkańców ośrodka:

*Mam bóle. On mówi [lekarz], analizy trzeba, analizy wszystkie krwi. Wszystko zrobiłem. A on mówi: „Wszystko dobrze”. A ja: „Co to za ch... boli?”. On mówi: „Ja nie wiem”. Jak gdzie. U nas wojna, tacy ludzie w czasie wojny operują, że nogi obrywało, ręce, głowę nawet i wyleczą.*

*Nas tutaj nie leczą, nas nie lubią i oczywiście nie poważają. I to nie może, ale to jest pewne!*

*Jego, jak zwierzę, weterynarz ogląda.*

Mówili także o niewystarczającym zabezpieczeniu socjalnym związanym z opieką medyczną:

*Wczoraj człowiek z programu pracy, z NIPem i PESELeM, wczoraj skończyła mu się socjalka (świadczenie socjalne – przyp. tłum.). Okazało się, że ma nerkę, że krew z niego cieknie i nie*

---

<sup>19</sup> tamże, §3

<sup>20</sup> tamże, §4

<sup>21</sup> tamże, §5

*może się wysiusiać. Atak. Nie może wezwać karetki, dwieście pięćdziesiąt złotych kosztuje sam przewóz. A za to trzeba samemu płacić. [...] nie ma ubezpieczenia. A dlaczego nie ma ubezpieczenia? On trzy miesiące ma socjalkę, nie otrzymał karty pobytu, a powinien otrzymać. Teraz mu PESEL nie dają. Dlaczego? Dlatego, że on nie ma meldunku.*

W badanej grupie dominowała postawa roszczeniowa cudzoziemców. Niektórzy skarżąc się na warunki życia w ośrodku dla uchodźców, oczekują, że Państwo Polskie zapewni im warunki porównywalne z warunkami jakie są w stanie zapewnić uchodźcom bogate państwa Europy Zachodniej:

*Nasi chłopcy stamtąd żyją [uchodźcy w Europie Zachodniej]. Nie żyją, jak w obozie, jak w więzieniach. Wczoraj byli u nas chłopcy nasi: „Mieszkamy w mieszkaniach, wspaniale mieszkamy, uczymy się”. Normalnie ludzie żyją. Żyją u siebie w domu. My mamy pracę, widzieliśmy mieszkania, hotele, restauracje, samochody, wszystko widzieliśmy. Żaden w Europie nie widział, jak żyliśmy. Ale nam nie dają, nie pozwalają dzisiaj.*

*on we Francji zachorował [o znajomym Czeczenie]. I jemu od razu trzydzieści tysięcy dali na obsługę medyczną. Jak tam nie uciekać?*

*Koszykowa [Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców] wiedzą. Oni nie rozumieją, co się należy uchodźcy.*

Ponadto padały stwierdzenia, które wydają się szczególnie nieadekwatne w ustach ludzi uciekających przed wojną i prześladowaniami:

*Jeżeli tak nie możecie, nie trzeba przyjmować uchodźców.*

*Po co Czeczenów się przyjmuje? W więzieniu i u siebie możemy siedzieć. Po co przyjmować, jeżeli nie może zabezpieczyć naród polski, nie ma możliwości...*

*Dlaczego tutaj trzymają ludzi, jeżeli Polska nie może zabezpieczyć ludzi?*

Niektórzy respondenci wydają się czuć nie tyle uchodźcami, co „zaproszonymi gośćmi”, twierdzą, że gości zaprasza się tylko wtedy, kiedy „gospodarza na to stać”:

*Jeżeli nie ma środków, ja zapraszam gościa, a nakarmić jego nie mam czym. Nie rozumiem. Integracja?*

Cudzoziemcy mówili o historycznie utrwalonym negatywnym stereotypie Czeczena-terrorysty upowszechnianym przez media, zarówno w Polsce jak i w innych krajach.

*[...] każdy Czeczen jest bandytą, każdy Czeczen jest terrorystą. Wy i teraz dobrze i cały świat wie i dzisiaj przekazujecie to w telewizji. To trwa od czterystu lat. To nie pierwszy raz, nie nasze czasy.*

Respondenci czeczeńscy wydawali się nie akceptować – bądź nie rozumieć – międzynarodowej procedury podejmowania decyzji o przyznaniu statusu uchodźcy, w ramach której cudzoziemiec musi odpowiedzieć na szereg pytań i uwiarygodnić, że jego sytuacja odpowiada wymogom Konwencji Genewskiej bądź ustawodawstwu polskiemu w zakresie wydawania zgód na pobyt tolerowany:

*To na pierwszy dzień na Koszykową jedzie i do więzienia. To co, on nie wie, czemu ja wyjechałem? Dlaczego dzieci wiozę? Czy jestem w tym zainteresowany? Czy ja nie pojechałbym dzisiaj na Kaukaz? Oczywiście nie pojechałbym.*

Cudzoziemcy – narzekając na warunki lokalowe – kilkakrotnie przyrównywali ośrodek dla uchodźców do więzienia:

*Mam małe pokoiki, ośmiu ludzi mieszka. Mam dorosłe dzieci. Wszyscy mieszkają w pokoiku. O ten pokój duży (respondent gestem wskazuje salę, w której prowadzony jest wywiad) Ja mam mniejszy. Żyje ośmioro ludzi. Jak żyć, nawet nie wiem. Nawet w więzieniu jest lepiej [...] Na tych betonach dzieci chorują. Ja nie wiem. Wszyscy cierpią. Kobiety cierpią, chorują.*

Materialne warunki w ośrodku wynikają z ograniczonych środków jakimi dysponuje Państwo Polskie, którego wciąż jeszcze nie można pod względem ekonomicznym porównywać do bogatych państw Europy Zachodniej, czego niektórzy cudzoziemcy wydają się nie

akceptować. Wnętrze i wystrój ośrodka mniej jednak zależą od środków finansowych. Wydaje się, że należałoby pomyśleć, w jaki sposób nadać ośrodkowi „bardziej domowy” klimat, który odróżniłby go od instytucji totalnej. Inicjatywa taka mogłaby wyjść od cudzoziemców. Fakt, że inicjatywy takiej brak, a w jej miejsce pojawia się narzekanie wydaje się potwierdzać roszczeniowy stosunek części respondentów do państwa polskiego. Bierność i oczekiwanie na pomoc bez własnego zaangażowania zaobserwowano także podczas wizyt w innych ośrodkach dla uchodźców w Polsce. Często obrazem, który wyłaniał się podczas takich wizyt był np. nie posprzątany plac wokół ośrodka oraz grupa cudzoziemców oglądająca telewizję bądź grająca w karty. Ewidentnie brakowało jakiegokolwiek inicjatywy zrobienia czegoś dla własnego środowiska, jak choćby samoorganizacji w celu zagospodarowania i zadbania o teren, na którym wspólnota mieszka. Sądząc z wypowiedzi respondentów chętnych do podjęcia pracy, sytuacja taka nie była powodowana stanem depresyjnym mieszkańców.

### **Potencjał integracyjny w Polsce**

Respondenci pytani o podobieństwa i różnice pomiędzy Polakami a Czechenami stwierdzali, że pomimo licznych różnic, istnieje szeroka płaszczyzna porozumienia oby narodów, a problemem są kwestie instytucjonalne i ekonomiczne, a nie kulturowe:

*W tle ekonomicznych problemów, zostawiając je z boku, wszystko jest proste. Polski naród... Z narodem polskim można bardzo prosto żyć. Nie mieliśmy żadnych scysji, ani skandali, żadnych. Ani w mieście, nigdzie. Tylko na Koszykowej [Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców] nas nie rozumieją. A reszta, wszyscy Polacy rozumieją. Ogólnie dobrze żyjemy z prostymi Polakami. My wszystko rozumiemy [...] my układamy się wspólnie. Nie ma problemu. Oni szanują naszą religię, a my ich religię rozumiemy. Najważniejsze, rozumieją ból i życie. Jeżeli myśmy mieszkali tyle lat wśród Rosjan, dlaczego z Polakami byłoby inaczej? Tym bardziej.*

### **Plany cudzoziemców na przyszłość**

Cudzoziemcy twierdzili, że gotowi byliby zostać w Polsce, ale jedynie w sytuacji kiedy mieliby zagwarantowane dobre warunki socjalne:

*Jeżeli tutaj jest praca i medycyna i inne, ja bym został tutaj. Ale tutaj nie ma ani pracy ani medycyny, o dziecko nie dbają, o mnie nie dbają, nie ma po co tutaj zostawać.*

W związku z powyższym, najczęściej badani cudzoziemcy deklarowali chęć opuszczenia Polski przy pierwszej nadarzającej się okazji:

*Najlepiej, jeżeli byśmy mogli wyjechać za granicę. Większość tak mówi. Pracy nie ma. Kto będzie mógł, wyjedzie. My osobiście tak zrobimy. Drugi rok pracy nie ma, nikt nami nie jest zainteresowany, nikt się nie zajmuje, nie pomaga.*

#### **4.2. Działania podejmowane wobec cudzoziemców w ośrodku Czerwonym Borze w ramach programu @lterCamp**

##### **Kursy języka polskiego**

Respondenci, pytani o aktywności podejmowane w ramach programu @lterCamp, wspominali o kursach języka polskiego. Narzekali jednocześnie na ich niewielki wymiar i krótki czas trwania, co powoduje, że pomimo ukończenia kursu, cudzoziemcy nie są w stanie nawet w stopniu podstawowym posługiwać się językiem polskim:

*Były kursy języka polskiego, czterotygodniowe. (wskazując kolejno kilku innych respondentów) On to ukończył, on to ukończył, on ukończył. W programie napisano cztery tygodnie. Rozumiesz ty, czy nie rozumiesz (zwracając się do prowadzącego) W te cztery tygodnie ten kurs trzeba zakończyć. Kurs się kończy, nikt nie zna polskiego języka. A mają dyplomy.*

*cztery tygodnie uczyliśmy się, miesiąc. A tego, co nauczyliśmy się, wszystko zapomnieliśmy.*

*Trzy, cztery miesiące, gdyby był kurs polskiego. Dobrze by było. Cztery tygodnie to mało.*

Opanowaniu języka nie służy również izolacja ośrodka od świata zewnętrznego:

*Jaki język możemy znać? Więzienie. Pójdiesz, tam nikt nie mówi.*

*to daleki ośrodek, bardzo daleki. W tym programie nie uwzględniono, że on jest daleko od cywilizacji, od miast. Wszystko to powinno być brane pod uwagę.*

*nie ma łączności ze światem zewnętrznym i Altercampem*

Mieli także zastrzeżenia co do jakości zbyt krótkiego wymiaru prowadzonych lekcji języka polskiego.

*Jak możemy uczyć się polskiego, jeżeli nauczycielka mówi szybko, nie zwracając uwagi, rozumiemy nie rozumiemy. Trzeba wolniej rozmawiać, napisać. Trzeba powoli. My nie nadążamy, nie możemy. Dzieci to mogą. A my, jesteśmy starzy. Potrzebny jest czas, miesiąc, dwa, trzy.*

*Trzeba trzy, cztery miesiące najmniej uczyć się polskiego.*

Kursy językowe jako takie – w przeciwieństwie do kursów zawodowych – nie wydają się jednak najbardziej atrakcyjną ofertą dydaktyczną w oczach cudzoziemców. Bardziej cenią sobie kształcenie zawodowe:

- *A co się tyczy języka. Czy chcielibyście, gdyby była taka możliwość, uczyć się polskiego? Czy chcielibyście? (...)*
- *Chcielibyśmy, ale... (...) Wolelibyśmy kursy, jak układać kafelki i inne normalne kursy.*

### **Kursy zawodowe**

Badani cudzoziemcy wydają się bardzo dobrze orientować w uwarunkowaniach rynku pracy w Polsce, na co wskazują ich wypowiedzi dotyczące zapotrzebowania na konkretne kwalifikacje (głównie związane z przemysłem budowlanym) i braku zapotrzebowania na inne:

*Murarze. Operator wózka nie biorą do pracy. Tynkarze. Jeżeli by tak u nas w programie to było, kursy budowlane, o te krusy. A były komputerowe. Mówiliśmy – kiedy będą kursy*

*budowlańców? A oni mówią – trzeba było zapisać się na kursy. Tam wszyscy oczywiście chcieli jechać na te kursy.*

W związku z powyższym respondenci dostrzegali zapotrzebowanie na szkolenia właśnie w tym zakresie:

*Kursy budowlane, murarskie, prace wykończeniowe, tynkarstwo i tak dalej. Pan wie, że w Polsce idzie budowa. Prace budowlane, remonty. Wszędzie można budować. A komputer mało. Pracownicy potrzebni.*

W odpowiedzi na pytanie o kursy zawodowe organizowane w ramach programu @lterCamp, cudzoziemcy wspomnieli o kursie operatora wózka widłowego oraz kursie komputerowym, dostrzegając zasadność organizowania takich kursów, chociaż – jak wynika z powyższych cytatów – nie są to kursy najbardziej adekwatne do potrzeb rynku pracy.

Respondenci wspominali, że ukończenie kursów nie przekłada się na w żaden sposób na szanse na późniejszą pracę, pomimo, że – w opinii respondentów – program @lterCamp miał to zapewnić:

*Sens jest. Ten oto wózek. Bardzo dobry. Jeżeli nie masz papierka, dokumentów, nic, ciebie nie przyjmują do pracy.*

*Skończyłem kurs, dlatego, że wiedzieliśmy, gdzie są traktory, gdzie technika. Potem my mamy prawo, uczyliśmy się. W Warszawie, gdzie tylko byliśmy, dawaliśmy prawnikom, gdzie tylko nie szukaliśmy, informowaliśmy. Nie ma pracy. Nie biorą nas do pracy. Najtrudniejsze to, że mówili, kiedy program się zaczynał... Mówili, że jak zakończą się kursy, profesjonalne kursy, będą załatwiać pracę. Program Altercamp będą zajęcia, załatwiać pracę, pomagać z mieszkaniem, zajmować się pomocą prawną, pomocą socjalną. Nie ma tego. Ja skończyłem i więcej nic. W żaden sposób nie mogę zostać człowiekiem. Nie ma pracy, nic nie ma. Dokąd ja pójdę do pracy? Jest człowiek, przez trzy miesiące pomoc socjalną dają. I przez trzy miesiące czas mija, człowiek nigdzie nie zameldowany i to wszystko.*

Niektórzy badani cudzoziemcy wydają się więc oczekiwać, że praca zostanie im „załatwiona”, a nie że jeżeli w przyszłości będą mieli prawo do pracy, będą musieli się o nią postarać tak jak obywatele polscy:

*Co to za integracja? Pracę załatwić. Lepiej by mnie dali pracę. Dawaj ja zbuduję dom. Mnie nie potrzebna jest zapomoga, jeżeli nie ma pracy.*

Jednocześnie cudzoziemcy podejmują starania zmierzające do znalezienia pracy, zarówno drogą formalną jak i nieformalną. W tym drugim przypadku – zgodnie z wypowiedziami cudzoziemców – dochodzi do nadużyć ze strony polskich pracodawców, polegających na niewypłacaniu należności za pracę:

*Chodziliśmy do urzędu pracy, wszędzie. Do lasu zaglądamy. Chodziliśmy do Zambrowa, do Łomży, do Białegostoku. Na czarno, nielegalnie do pracy przyjmują. Bardzo mało płacą, jeżeli w ogóle płacą. Bywa, że nie dają pieniędzy. W Warszawie człowiek pracował, nie oddali pieniędzy. A potem... Jeżeli będziesz się z nim bić, policja zabiera.*

W tym miejscu należy zaznaczyć, że niemożność podjęcia legalnego zatrudnienia przez cudzoziemców po ukończeniu kursów zawodowych w ramach programu @lterCamp nie wynika ze sposobu realizacji programu, a z obowiązującego w Polsce prawa, tj. Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy<sup>22</sup>, zgodnie z którą osoba oczekująca na status uchodźcy nie ma prawa do pracy na terytorium RP. Prawo takie dostaje dopiero w momencie otrzymania statusu uchodźcy lub zgody na pobyt tolerowany<sup>23</sup>. Ponadto, zgodnie z art. 30a Ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w przypadku gdy po upływie roku od dnia złożenia wniosku o nadanie statusu uchodźcy nie została wydana decyzja w pierwszej instancji i przyczyna przedłużenia postępowania nie leży po stronie wnioskodawcy, Prezes Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców, na wniosek cudzoziemca, wydaje zaświadczenie, które stanowi podstawę do uzyskania zezwolenia na pracę w trybie określonym przez Ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.<sup>24</sup>

---

<sup>22</sup> Dz. U. z 2004 r. Nr 99, Poz. 1001, z późn. zm.

<sup>23</sup> tamże, Art. 87, pkt 1

<sup>24</sup> Dz. U. z 2003 r. Nr 128, Poz. 1176

Szkolenia w ramach programu @lterCamp mają na celu przygotowanie cudzoziemców do wejścia na polski rynek pracy po uzyskaniu formalnej możliwości pracy bądź podniesienie kwalifikacji, które będą mogły zostać spożytkowane np. po powrocie do kraju pochodzenia.

Respondenci wydają się więc nie mieć pełnej wiedzy o istocie programu @lterCamp, która polega na podnoszeniu kwalifikacji, a nie na pośrednictwie pracy.

Inną kwestią pozostaje sprawa organizacji niepłatnych praktyk zawodowych u pracodawców. Udział w takich praktykach nie wymaga posiadania zgody na pracę w Polsce. Działania takie stanowią element programu @lterCamp, jednak – jak wynikało z wypowiedzi respondentów – do chwili badania, nie brali oni udziału w praktykach zawodowych.

Respondenci narzekali także na brak dostępu do Internetu. Twierdzili, że Internet został zainstalowany w ramach programu @lterCamp, natomiast nie jest podłączony:

*Podłączyli, zapłacili pieniądze, a on nie pracuje.*

### **Pomoc mentorów**

Z pozytywną opinią cudzoziemców spotkała się praca mentorów, których – jak twierdzili badani cudzoziemcy – pracuje w ośrodku siedmiu. Respondenci twierdzili wręcz, że wyłącznie dzięki mentorom program @lterCamp jest realizowany, a oni wciąż nie rezygnują z uczestnictwa w projekcie. Dodawali przy tym, że bardzo ważny jest fakt, że mentorami są osoby, które same mają za sobą doświadczenie ścieżki uchodźczej

*Oni objaśniają, dokąd, co jechać.*

*Oto wczoraj był wypadek. Ten mentor, jeżeli by go nie było, on zna język polski, on wszystkim się zajął. Do szpitala jechał. Do karetki pogotowia jechał. Wszystko objaśniał mentor. Cały program na mentorach się trzyma. Mówię, nikogo nie było, pieniędzy nie ma. A mentor nawet za własne pieniądze samochodem przyjeżdża i ten program trzymają. My już odrzucilibyśmy ten program, jeżeli ich by nie było. Wszystko objaśniają, wszystko normalnie. Spotykają, nawet do Warszawy pomagają pojechać. Pomagają.*

*Polak, który tutaj mieszka na stałe, obywatel Polski, on nie ma tych problemów. On nie przechodził tej drogi, on nie wie, jak ich rozwiązywać, jak ich obchodzić, z kim ma poradzić się. Koszykowa, zarejestrować się. Ty musisz zameldować się i tak dalej. I spróbuj to zrobić. I ten, który tego nie przeszedł, sam nie wie. I tylko ten, który to przeżył, może zrobić, on wie. Nawet, jeżeli on ma wyższe wykształcenie, też nie wie.*

Należy jednak zaznaczyć, że podczas fokuusa na sali był obecny jeden mentor, stąd wypowiedzi cudzoziemców mogą być obarczone błędem.

### **Pomoc psychologiczna i prawna**

Bardziej negatywne opinie padały na temat świadczonej pomocy prawnej oraz psychologicznej, które zapewniane są w ramach programu @lterCamp. Respondenci wskazywali na niewystarczające kompetencje osób świadczących tę pomoc w zakresie spraw specjalistycznych związanych z uchodźstwem:

*Program @ltercamp mówi, że będą pomagać i nie pomagają. Dlaczego prawnicy nie pomagają? Dlaczego prawnicy nie wychodzą na pomoc socjalną? [...]*

*[...] jeden prawnik był. On w ogóle zagadnień proceduralnych w ogóle nie rozumiał.*

*On może na drodze, w razie wypadku, mógł kogoś obronić, ale procedury co my możemy wywalczyć, dokąd się zwrócić, do urzędu pojedę wyjaśnić, w następnym tygodniu przyjeżdżam, ale on nie rozumiał.*

Prawnik ten zakończył pracę w programie @lterCamp. Z drugiej strony, ciężko jest stwierdzić, w jakim zakresie cudzoziemcy oczekiwali od prawnika rzeczy na których nie mógł on mieć najmniejszego wpływu, takich jak np. pomoc w uzyskaniu zezwolenia na pracę.

Również pomoc psychologiczna świadczona w ramach programu @lterCamp spotkała się z dezaprobatą badanych cudzoziemców. Twierdzili oni, że zajmują się nimi psychologowie, którzy mają zbyt mały staż pracy i nie są w stanie pomóc takim ludziom jak oni:

*Ja mam czterdzieści sześć lat, [psycholog] którego ja widziałem. Co on może? Ja sam mogę jego leczyć. On sam nie wie, co mi ma powiedzieć. Potrzebni są profesjonaliści, specjaliści potrzebni.*

*Trzy miesiące, kiedy rosyjskie spec-służby u nas wojują, po tym jest pół roku rehabilitacji. Tak jest przydziałowo. Pół roku, a zdarza się, że i półtora roku nimi się opiekują sanitariusze, psychologowie i inni specje [o pomocy psychologicznej w krajach Europy Zachodniej (...)]. U nas jacyś praktykanci.*

Co ciekawe, jak się okazało w odpowiedziach na pytania pogłębione, respondenci wydawali się podważać konieczność pomocy psychologicznej, twierdząc, że potrzebne im są raczej podstawowe środki bytowe a nie pomoc psychologiczna:

*Dla nas w ogóle, póki jest dużo problemów, psychologowie nie w głowie. Urządzić rodzinę, praca, medycyna jest potrzebna. Jeżeli nic nie mogą zrobić, co jest potrzebne. A psycholog, on nie jest potrzebny. Potrzebne są warunki. Jeżeli nam to dacie, niech przyjdą do nas wszyscy psychologowie. To, co trzeba, wszystko. Pieniądzy dajcie. A jeżeli nic nie robią, wyprawcie nas, gdzie trzeba. Euro dajcie. To, co nam się należy.*

Potwierdza się więc roszczeniowa postawa badanej grupy.

### **Inne opinie o programie @lterCamp**

Badani Czeczeni negatywnie ocenili brak ciągłości i nieregularność w realizacji projektu @lterCamp:

*Niczego nie ma w swoim czasie. Tego nie ma, tamtego nie ma, pieniędzy nie ma. To, co w programie napisano, nic nie idzie w swoim czasie.*

Wspominali także o nieadekwatności niektórych działań podejmowanych w ramach programu @lterCamp, takich jak np. rozdawanie zabawek często prawie pełnoletnim nastolatkom czy zastępowanie bezpośredniej pomocy, pomocą pozorną, za którą – według respondentów – uznać można np. organizację aktywności sportowej:

*Sala będzie sportowa. Jeżeli dziecko, zabawki mu dają. Jeżeli ma osiemnaście lat, piętnaście, jakie zabawki? W domu były zajęcia, chodziliśmy. No jak tak można? Tak po prostu wygonić ludzi sportem?*

Bardzo pozytywnie została natomiast oceniona inicjatywa wycieczki do Warszawy zorganizowanej w ramach programu @lterCamp:

*Ciekawe były muzea. Żeby poznać naród, trzeba poznać kulturę i historię.*

*Bardzo ciekawie, bardzo [...]*

*I człowieka można poznać. Bardzo dobrze było zorganizowane.*

## 5. Wyniki zogniskowanego wywiadu grupowego z cudzoziemcami – kobietami mieszkającymi w ośrodku dla uchodźców w Czerwonym Borze

### **5.1. Ogólna sytuacja badanych cudzoziemców**

#### **Charakterystyka respondentek**

W zogniskowanym wywiadzie grupowym udział wzięło 12 kobiet, z czego 11 zgodziło się wypełnić kwestionariusz metryczkowy. Większość biorących udział w badaniach kobiet – 8 osób – była w wieku 36-45 lat, dwie kobiety w wieku 25 – 35, zaś jedna w przedziale wieku 46 – 55 lat. Badane kobiety legitymowały się w większości wykształceniem średnim – 4 - oraz wyższym – 3 osoby. Tylko jedna respondentka miała wykształcenie podstawowe, a trzy wykształcenie zawodowe. Sta cywilny badanych kobiet przedstawiał się następująco: jedna stanu wolnego, sześć zameężnych, 4 wdowy. Wszystkie badane kobiety były matkami, przy czym większość z nich posiadała jedno lub dwoje dzieci ( 4 kobiety posiadały jedno dziecko i 4 posiadały dwoje dzieci. 2 respondentki posiadały troje dzieci a jedna z ich była matką pięciorga dzieci. Wszystkie badane respondentki miały za sobą okres pracy zawodowej w wyuczonym zawodzie w Czechenii. Wykonywane przez nie zawody to: nauczycielka, przedszkolanka, korektorka, laborantka, urzędniczka, sprzedawczyni, magazynierka. Większość badanych przebywała w Polsce dłużej niż pół roku; aż 7 kobiet wskazało, że ich pobyt w Polsce mieści się w przedziale czasu od 7 miesięcy do 2 lat. Tylko jedna respondentka przebywała w Polsce dopiero od miesiąca, jedna dwa miesiące i jedna trzy miesiące.

#### **Charakterystyka wywiadu**

W wywiadzie wzięły udział kobiety biorące udział w projekcie AlterCamp. Należy zwrócić uwagę na duże zainteresowanie kobiet udziałem w badaniach; chętnych kobiet było znacznie więcej, niż wyodrębniona do badań przez koordynatora PCK grupa. Wywiad został przeprowadzony w dużej sali, gdzie w symetryczny prostokąt ustawiono ławki. Osoby prowadzące wywiad zajęły miejsca u boku prostokąta tyłem do drzwi na wprost okien sali, pozostałe trzy boki prostokąta zajęła grupa kobiet biorących udział w badaniach fokusowych.

## Powody przyjazdu do Polski

Mówiąc o powodach przyjazdu do Polski respondentki wskazywały przede wszystkim na wojnę i związane z nią niebezpieczeństwo dla życia swojego i najbliższych osób.

*...Ludzie, jeśli są zmuszeni, porzucają ojczyznę... jeśli zostać nie mogą, jeśli grozi im niebezpieczeństwo*

*...Sytuacja jest temu winna... dlatego, że wojna. I tak rzucać im domy, rzucać im bliskich, porzucić swój kraj także.*

Wojna, zniszczenia, ale także ucieczka przed prześladowaniami politycznymi z powodu udziału kogoś z rodziny w oddziałach partyzanckich:

*...Mój mąż wojował i my nie mogliśmy tam zostać. Gdyby nie to, zostalibyśmy w domu, jak by tam źle nie było. Jeden raz zabrali, drugi raz, bili, chcieli zabić, już nie mogli się powstrzymać... wykupy daliśmy... dlatego przyjechaliśmy, można powiedzieć uciekliśmy.*

Część respondentek podkreślała w dyskusji, że wojna zniszczyła dobre warunki życia w ich ojczyźnie. Znamienna dla tego wątku dyskusji była następująca wypowiedź:

*...Myśmy przecież z dobrego życia tu przyjechali. W domu żyliśmy bardzo dobrze, żyliśmy bogato, w dostatku, wszystko mieliśmy. I naraz wszystko spłonęło. Niczego nie ma, w domu nie można zostać, tam jest dla nas niebezpiecznie... domy zburzone, nie ma gazu, nie ma ogrzewania, wody*

Dwie respondentki wskazały na choroby ich dzieci jako przyczynę wyjazdu do Polski.

*... Druga przyczyna- jak u kogoś ktoś choruje. Dzieci nasze poważnie chorują. Moja córka jest chora, ona ma paraliż...*

Jedna z uczestniczek badań fokusowych wskazała, że jej przyjazd do Polski związany jest ze staraniami o wyjazd do Austrii, gdzie przebywa jej mąż.

*...Mój mąż jest w Austrii już pięć lat...ja na łączenie rodzin przyszłam, już prawie miesiąc tu jestem. Napisałam podanie o łączenie rodzin.*

Zwrócić należy uwagę, iż uczestniczki wywiadu grupowego były raczej zdziwione, że zadajemy pytania dotyczące powodów ich wyjazdu z Czeczeni. Prowadzący wywiad mieli wrażenie, że postrzegają to pytanie jako niestosowne, nietaktowne. Przecież wojna i wynikające z niej prześladowania, zagrożenia dla życia i zdrowia, utrata dachu nad głową i mienia jest przyczyną ich uchodźczego losu; szczegółowe rozważanie okoliczności podejmowania decyzji o wyjeździe w tym kontekście nie wydaje się właściwe. W opinii respondentek, większość młodych mieszkańców terenów, z których one pochodziły wyjechała z powodu wojny:

*u nas tam tylko starcy pozostali... matka, ojciec, oni przecież tutaj nie przyjechali.*

### **Sytuacja socjalna uchodźców w opinii badanych kobiet**

Pytania dotyczące sytuacji socjalnej uchodźców przebywających w Czerwonym Borze wywołały prawdziwą burzę. Trudno było opanować emocje uczestniczek, uporządkować dyskusję. Zanim przedstawię główne wątki dyskusji, przypomnę, iż wysokość pomocy materialnej dla uchodźców reguluje Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 14 sierpnia 2003 r. w sprawie pomocy dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy.<sup>25</sup>

I tak w świetle tych przepisów, cudzoziemcom zamieszkującym ośrodek dla uchodźców przysługuje jednorazowa pomoc pieniężna na zakup odzieży i obuwia w wysokości 140 zł, comiesięczna stała pomoc pieniężna w wysokości 20 zł na zakup środków higieny osobistej, stałą pomoc pieniężną na pokrycie drobnych wydatków osobistych w wysokości 50 zł miesięcznie (kwota ta może być zwiększona do 100 zł, jeśli cudzoziemiec wykonuje prace porządkowe a rzecz ośrodka, tłumaczenia etc). W razie rezygnacji z wyżywienia gwarantowanego przez ośrodek, cudzoziemcowi przysługuje ekwiwalent pieniężny wynoszący 9 zł na dzień. Pomoc socjalna obejmuje także finansowanie ze środków publicznych ośrodków dla uchodźców zapewniających dach nad głową uchodźcom i ich rodzinom, wyżywienie, oraz opiekę medyczną.

---

<sup>25</sup> Dz. U. Nr 146 poz.1428, Dz. U. Nr 157 poz. 1322.

Wobec wszystkich obszarów pomocy socjalnej uczestniczki badań fokusowych były wysoce krytyczne.

I tak warunki mieszkaniowe – każda rodzina zajmowała jeden duży pokój wyposażony w elementarny sprzęt (łóżka piętrowe, stół, krzesła), łazienki i sanitariaty wspólne – budziły powszechną dezaprobatę.

*...Sanitariatów nie mamy... mało gdzie u nas jest toaleta z sedesem... wilgoć...w jednym pomieszczeniu ( pokoju) śpią dorośli i dzieci... wszyscy na kupie... posadzki zimne... dzieci ciągle chorują...*

Usytuowanie ośrodka budziło wiele negatywnych emocji. Położony w lesie, z dala od innych siedlisk ludzkich, w pobliżu jedynie zakład karny i jego personel, las.

*...Sam Czerwony Bór, gdzie on się znajduje? Gdzie on położony? Nie ma kontaktu ze światem...my jesteśmy więźniowie, siedzimy i czekamy. Dlatego my byśmy chciały bliżej miasta...tutaj nas trzymają w niewoli.*

Respondentki miały poczucie izolacji, utrudniającej zarówno kontakty z Polakami, naukę języka polskiego jak też rozpoznanie szans na samodzielną egzystencję – nawiązanie kontaktów – w przyszłości, gdyby uzyskały zgodę na pobyt.

Powszechny był także sprzeciw badanych kobiet wobec jakości i rodzaju zbiorowego żywienia. Zdaniem badanych, proponowane w stołówce ośrodka dla uchodźców potrawy nie uwzględniają charakterystycznych dla kuchni czecheńskiej przypraw, wynikającego z norm religijnych zakazu spożywania mięsa wieprzowego, preferencji żywieniowych Czeczenów:

*...My nawet jedzenia, wszystko co nam kupują nie jemy. Wszystko kupujemy.. my byśmy chcieli żeby nam wydawano zupy, które możemy jeść...swoje przyprawy dodają Polacy, a my tego nie jemy...oni cały pojemnik przywożą i to samo wywożą... kielbaski dają...mówią, że to drób, to nieprawda, to świnina...my też nie jesteśmy durniami, to świnina. Oddajemy wszystko z powrotem...*

Zdaniem badanych kobiet jest to zupełnie niezrozumiałe, dlaczego mimo wielokrotnych próśb, w ośrodku nadal proponuje się wyżywienie, które niemal w całości się marnuje. Powszechna była opinia kobiet, że wolą otrzymywać pieniądze i produkty i same będą gotować.

*...Niech nam dają cukier, herbatę i chleb... produkty... same zupe będziemy szykować i gotować...my i tak sami gotujemy sami, sami kupujemy...choć po sto gramów, ale samemu... niech dla nas nie gotują...*

Jednak w dalszej dyskusji na temat samodzielnego przyrządzania obiadów zwrócono uwagę na zły stan techniczny kuchenek: *jakie tam kuchenki stoją, przecież to wszystko nieczynne* - powiedziała jedna z kobiet.

Marnotrawstwo jedzenia w sytuacji niedopasowania oferty żywieniowej kuchni ośrodka do potrzeb jego mieszkańców jest ogromne i jak twierdziły respondentki nikt z personelu zarządzającego ośrodkiem nie reaguje na uwagi i prośby uchodźców, które jak twierdziły badane bardzo często zgłaszają.

*...Po co tę kielbasę dawać, czemu te serki dawać. Lepiej zapewnijcie naszym dzieciom owoce...dajcie nam po prostu owoce... pracowałyśmy przy owocach, wiemy, że w waszym kraju jest dużo owoców.*

Szczególnie krytycznie odnosiły się badane kobiety do opieki medycznej, zwracając uwagę zarówno na brak dostępu do opieki specjalistycznej jak i nieodpowiedzialną wobec Czeczenów postawę personelu medycznego – zarówno pracującego w Ośrodku dla Uchodźców jak i w okolicznych szpitalach czy przychodniach.

*...Kiedy ludzie zwracają się ze sprawami w dziedzinie medycyny, nam zawsze odpowiadają – dobrze. Na przykład, u jednej kobiety śledziona, problemy ze śledzioną...na sto procent dzisiaj po obiedzie ją wypiszą i powiedzą – dobrze...*

*Mojego męża wzięli, osiemnaście centymetrów wątrobę miał powiększoną ,przyszedł, pokazał im - i mu powiedzieli „dobrze”. Najwyżej dadzą lekarstwa na uspokojenie, a leczyć...?*

*Nasz najbardziej bolesny problem to problem medyczny. Tak jak ten z atakiem, też przykład, kilka dni temu mojego męża zawieźli do szpitala. Ma kamienie... a już kiedy zrobili badania,*

*powiedzieli , że miał ciężki atak. W nocy myśmy go zwieźli do szpitala. Dali mu proszki, zastrzyki, w następnym dniu USG wykonali i powiedzieli – wszystko dobrze. Z człowiekiem, który miał atak, zawieziony do szpitala, nie wiem jak może być z takim kimś wszystko dobrze następnego dnia.*

*Oni nie mówią prawdy naszym o chorobie. Oni nie mówią prawdy. Być może im dali taki rozkaz, żeby nie wyjawiać choroby?*

*Chciałabym zobaczyć jakie mam ciśnienie...dajcie mi lekarstwa – po polsku mówię – regulujące ciśnienie. On mi mówi: niech pani wypije walerianę, pani wczoraj źle spała. I to wszystko, rozumiecie???*

Respondentki zwracały uwagę na szczupłość opieki medycznej w ośrodku, lekarz jest bowiem dostępny *jeden albo dwa razy w tygodniu... od jedenastej do trzeciej, a tak nie ma.*

Jedna z respondentek zaproponowała, aby zatrudnić pielęgniarkę nocną; *takich pieniędzy nie mamy, sama płać* – usłyszała.

Wystawiona przez kobiety, ogólna ocena warunków socjalnych w Czerwonym Borze wypadła bardzo źle. Z przebiegu dyskusji można wnioskować, że oczekiwania uchodźców z Czeczenii pod adresem standardów socjalnych oferowanych w Polsce były inne, że czują się rozczarowani tym co otrzymali.

*... Nas trzymają tutaj na krawędzi przeżycia, jeśli Polska nie potrafi nam zapewnić warunków, nie powinna nas przyjmować...Polska słabo rozwiązuje problemy uchodźców.*

Respondentki chętnie sięgały do przykładów swoich znajomych rodaków, którzy zaleźli schronienie w krajach Europy Zachodniej, a ich warunki socjalne były nieporównywalnie lepsze niż w Polsce. Wydawało się, że mają pretensje o to, że trafiły do biednego kraju. W tym wątku dyskusji na plan dalszy zostały odsunięte kwestie bezpieczeństwa, ucieczki przed wojną. Liczyły się szanse na dostatnie życie „tu i teraz”, a tego system świadczeń dla uchodźców w Polsce nie gwarantował. Respondentki raczej nie miały pojęcia o skali problemów socjalnych w Polsce, o obszarach biedy, niedostatku, marginalizacji i wykluczenia i raczej nie interesowały się ekonomicznymi uwarunkowaniami i ograniczeniami oferowanej im przez Polskę pomocy.

## **Opieka nad dziećmi, edukacja dzieci.**

Wszystkie kobiety biorące udział w badaniach fokusowych miały dzieci, miały więc doświadczenia z opieką nad nimi w ośrodku oraz edukacją starszych dzieci w szkołach.

Zaskakujące dla badaczy były liczne opinie dotyczące niedostatecznej opieki nad małymi dziećmi w ośrodku.

*...można by otworzyć przedszkole...no pięć, sześć godzin ...nasze dzieci po bloku łażą, po schodach, po rurach, po naszym praniu, po kuchni nam biegają...o chociaż żeby dzieciom miejsce dać... żeby duży pokój dzieciom dali, przedszkole bywa pracuje jedną, półtorej godziny ...taka to pomoc dla dzieci... w każdym bloku mógłby by być jeden pokój dla dzieci...mogliby tam się bawić..*

Matki dzieci nie pracowały przecież zawodowo, ich dzień wypełniony był pracą na rzecz rodziny, wydaje się, że opieka nad dzieckiem ( dziećmi) nie przekraczała ich możliwości. Ponadto wśród badanych kobiet była profesjonalna przedszkolanka, dwie nauczycielki, możliwa zatem była samoorganizacja kobiet na rzecz zapewnienia dzieciom opieki w grupie, sprawowanej wymiennie przez matki. Tymczasem oczekiwania kobiet w tym zakresie były formułowane pod adresem kierownictwa ośrodka, nie padła żadna propozycja współdziałania matek w tym przedsięwzięciu.

Współpraca ze szkołą do której uczęszczały dzieci badanych układała się raczej dobrze. Zwrócono jednak uwagę na brak elastyczności kierownictwa szkoły wobec przyjmowania do szkoły dzieci, które przybywają do ośrodka w trakcie roku szkolnego.

*...Dziecko nie zostało wciągnięte na listę...dyrektor powiedział – powinna Pani przyjechać wcześniej.*

Respondentki podkreślały, że dzieci szybko uczą się języka polskiego, jednak nie były zadowolone z faktu, że dzieci czeczeńskie uczą się w oddzielnych klasach. To nie sprzyja integracji z polskimi dziećmi, nie sprzyja doskonaleniu języka polskiego.

*...Dla naszych dzieci są oddzielne klasy. W szkole uczą się, ale klasy mają oddzielne. Szkoła razem z polskimi dziećmi, a klasa oddzielna.*

Kobiet zwróciły także uwagę na brak ciągłości pracy szkoły z dziećmi czeczeńskimi w czasie długich – ich zdaniem – w Polsce przerw świątecznych, wakacyjnych. W tym czasie nie ma żadnych ofert zorganizowanej pracy edukacyjno-oświatowej, czas wolny jest zupełnie niezagospodarowany.

*...Jeśli nasze dzieci opuszczają szkołę na dziesięć, piętnaście dni... obojętnie, to dziecko dopóki nie nastąpi szkolny miesiąc, no ten wrzesień, to dziecko więcej do szkoły nie chodzi. A do miesiąca września... on zapomni wszystkie programy, on zapomina. On nie ma gdzie spędzać czasu...*

W ośrodku przebywały także starsze dzieci, które w Czeczeni ukończyły szkołę średnią. Na pytanie o możliwości kontynuacji przez nie nauki w szkolnictwie wyższym, respondentki nie umiały odpowiedzieć.

### **Kontakty z Polakami, stosunek Polaków do Czeczeńów**

Usytuowanie ośrodka nie sprzyja kontaktom z Polakami. Jak już wcześniej pisałam na terenie ośrodka pracują Polacy w administracji, w obsłudze ośrodka oraz personel pracujący w zakładzie karnym.

*...Kto tutaj zamieszkuje? Stołówka, która tutaj pracuje, recepcja, no i wszystko. Polacy, blok tutaj stoi, jakie my mamy z nimi stosunki? Rozmawiamy... Ich nie wpuszczają do ośrodka...Inni wyjeżdżają po pracy do domu... wszystko... Oni tam zamykają się w sobie. Polacy też pracują, są zmęczeni...*

Jednak kontakty z Polakami miały i mają miejsce poza ośrodkiem, z przedstawicielami instytucji publicznych, w miejscach komunikacji publicznej, w szpitalu, w sklepach, itd.

Ocena tych kontaktów była bardzo zróżnicowana, jednak większość wypowiedzi była krytyczna wobec zachowań Polaków względem Czeczeńów. I tak, respondentki wymieniły następujące rodzaje zachowań negatywnych, z którymi się spotkały osobiście, lub takie zachowanie spotkało kogoś z ich rodziny bądź znajomych:

1. **okazywanie wyższości;** napotkani Polacy dawali im odczuć, że są obywatelami drugiej kategorii: *z Polakami my nigdy nie będziemy równymi. Oni nas uważają poniżej swojego poziomu, niżej swojego dostojęstwa...możemy nawet porozmawiać, przebywać wspólnie, ale oni się z nami nie liczą, zawsze patrzą na nas z góry...*
2. **lekceważenie;** *...i tak niechlujnie się z nami obchodzą... To jest zauważalne, od razu zauważalne*
3. **brak zrozumienia dla trudności językowych;** *nawet jeśli znają język rosyjski, oni z nami czysto po polsku, nawet się nie starają, żebyśmy zrozumieli. I jeszcze mają pretensje, dlaczego od razu się nie uczymy...My język Polaków znamy jeszcze słabo... przychodzimy do sklepu, a na nas tam...( respondentka nie dokończyła swojej myśli).*

Nie wszystkie opinie były tak skrajne. Część respondentek miała świadomość zróżnicowania postaw Polaków wobec Czeczenów, co oddaje następująca wypowiedź:

*...Relacji Polaków i naszych uchodźców nie można stawiać na jednym poziomie... jako jeden Polak nienawidzi jednego Czeczena, jeden Czeczen jednego Polaka... Są Polacy, którzy odnoszą się do uchodźców negatywnie, a są którzy odnoszą się pozytywnie...*

W opinii znacznej części badanych kobiet, brak zwyczajnych codziennych kontaktów w normalnych warunkach – sąsiedztwo, wspólna praca, dzieci w tych samych szkołach – stanowią główny powód niezrozumienia wzajemnego Czeczenów i Polaków.

*... jeżeli ludzie poznaliby jeden drugiego, wtedy nie myśleli by stereotypami... oni [Polacy, przyp. autora] mogą wiedzieć, że Czeczenii są takimi samymi ludźmi jak inni... ale jeśli tych kontaktów nie ma?... Ich zjednoczyć może tylko praca... jedna... język ... zrozumienie... Trochę Polacy powinni starać się zrozumieć Czeczenów, a Czeczenii powinni starać się rozumieć Polaków... religię. Nas po prostu będą zbliżać normalne ludzkie stosunki.*

W wypowiedziach badanych kobiet wyczuwana była głęboka gorycz, iż w dotychczasowych doświadczeniach z Polakami, ich zależna pozycja kształtuje stereotyp uchodźcy z Czeczenii

daleki od rzeczywistej ich wartości. Sporo było wypowiedzi wskazujących na liczne zalety i umiejętności uchodźców z Czeczenii.

- **potencjał kulturalny**

*... wśród nas są bardzo kulturalni, wykształceni, odcytani...mamy bardzo kulturalny naród... bardzo taki, no nawet w porównaniu z polskimi tymi, mogę nawet powiedzieć, że między nami są nawet wyżej według międzynarodowych standardów...mamy swoją kulturę.*

- **umiejętność radzenia sobie z problemami**

*...my sami wszystko byśmy zrobili... umiemy...myśmy żyli, wychodziliśmy z najtrudniejszej sytuacji.*

- **gotowość i chęć do pracy**

*... umiemy pracować...wszystko umiemy... myśmy wszyscy pracowali... wszystko było przed wojną... jesteśmy narodem pracowitym... my te oto kamienie robimy sami... sami budujemy swoje domostwa... a tutaj nic nie ma... jesteśmy sterowani... krok na lewo, krok na prawo...*

W opinii badanych, życie w ośrodku dla uchodźców nie pozwala na autonomię i wykorzystanie swoich umiejętności i potencjału każdego z uchodźców. To życie w izolacji, życie biernego odbiorcy świadczeń, z których nie są zadowoleni. A przecież każdy dorosły uchodźca czy jego rodzina – w opinii badanych – ma potencjał, który przy uzyskaniu zgody na samodzielne życie i pomoc w uzyskaniu pracy i mieszkania będzie procentował niezależnością i zaradnością w rozwiązywaniu własnych problemów.

### **Praca zawodowa i mieszkanie kluczem do samodzielności**

Respondentki odczuwały silny dyskomfort z powodu braku możliwości pracy zarobkowej. Wszystkie badane kobiety pracowały zawodowo w Czeczenii, większość z nich miała dobry zawód i wykształcenie średnie oraz wyższe. Cztery z badanych kobiet były wdowami, jedna niezamężną matką. Możliwość legalnej pracy i osiągnięcie niezależności materialnej stanowiły motyw przewodni niemal każdego wątku rozmowy.

*...My jesteśmy ludźmi, którzy gotowi byliby pracować... tutaj są tacy ludzie. Dajcie obojętnie jaką pracę... w ogóle jesteśmy pracusiemi...oto nas jest dziesięć osób i wszystkie dziesięć o różnych profesjach. My wszystkie mamy różne zawody...*

Respondentki były gotowe podjąć każdą pracę, niekoniecznie zgodną z wyuczonym zawodem.

*...Zgodnie z zawodem, ale od biedy chociaż najprostszą pracę... zgodnie z zawodem i niekoniecznie... zarobić po prostu.*

Ale ważne, aby praca była legalna. Niektóre respondentki miały doświadczenie z pracą nielegalną, sezonową, gdzie były wykorzystywane i otrzymywały zapłatę nieadekwatną do świadczonej pracy.

*...Latem chodziliśmy zbierać truskawki... zapłacić zapłacili, ale grosze. Skrzynkę marchwi zbierałyśmy sortując na trzy części i za każdą skrzynkę nam dawali tylko jeden złoty. W skrzynce trzy, cztery wiadra... skrzynki były duże, sama nie mogłam podnieść... trzeba było zebrać pięćdziesiąt skrzynek, podzielić na dwie kobiety... po dwadzieścia pięć złotych... oni urągają nad nami... traktują nas jak Cyganów...znaleźli wolnych pracowników...*

Kobiety dobrze wykształcone, posiadające kwalifikacje zawodowe miały poczucie niewykorzystania swoich umiejętności, przeżywały frustrację i dyskomfort:

*...Ja na przykład pracowałam w instytucie, a teraz kim jestem? Ja tutaj sprzątam... Ja pracowałam jako nauczycielka.. ja pracowałam w przedszkolu...*

Potrzeba samodzielnej pracy i samodzielnego życia to najważniejsze cele, które badane kobiety chciałyby osiągnąć:

*... my na wszystko zamkniemy oczy. Gdyby te dwa główne problemy , mieszkanie i praca... żylibyśmy i tyle..*

Wszystkie kobiety zwracały uwagę na złe usytuowanie ośrodka, jako istotną przeszkodę dla poszukiwania i znalezienia pracy. W ich opinii, znakomita większość mieszkańców ośrodka, chce z niego wyjechać:

*...Wszyscy, którzy przyjeżdżają, składają podania na wyjazd... w gruncie rzeczy z powodu pracy...na przykład w mieście można popracować, zarobić... tutaj to bardzo trudne, bardzo trudne... daleko... i wszyscy co przyjeżdżają, od razu chcą wyjechać...*

### **Brak dialogu między uchodźcami a administracją ośrodka, instytucjami lokalnymi**

Respondentki miały poczucie braku zainteresowania ich problemami, odczuciami, zwracały uwagę na fakt, że rzadko kiedy ktoś z nimi rozmawia, nie ma do kogo się zwrócić, aby coś się zmieniło.

*... nasze interesy w ogóle się nie liczą ... w ciągu dziesięciu miesięcy jak tu jestem, ani razu nikt nie pytał jakie mamy problemy, co nas boli...interesy uchodźców równe są zero...*

Na pisemne prośby, zapytania nie otrzymują odpowiedzi. Jeżeli przyjeżdżali przedstawiciele instytucji (nazwa instytucji nie została wymieniona) z Warszawy, to zgłaszane były różne problemy, których doświadczają mieszkańcy ośrodka, ale nie miało to żadnego skutku.

*...Z Warszawy przyjeżdżają. Nam z tego powodu nie jest lepiej. Słuchają i odchodzą. I wszystko...Ile razy do nas przyjeżdżali...oto nawet w święto do nas minister przyjeżdżał...myśmy nawet z ministrem rozmawiali o naszych problemach... oni nie mówią jak te problemy rozwiązać...wszyscy oni znają nasze problemy, nie ma żadnego skutku...nam potrzeba człowieka, który decyduje a nie tylko wysłuchuje i odchodzi...*

### **Pobyt w ośrodku nie sprzyja budowaniu samodzielnej egzystencji**

Badane kobiety zwracały uwagę na fakt, iż żyjąc w ośrodku w okresie oczekiwania na przyznanie statusu uchodźcy czy pobyt tolerowany nie mają możliwości podjęcia jakichkolwiek działań, które stworzyłyby grunt pod samodzielną egzystencję. Jednym z kluczowych instrumentów, który powinien być dostępny w tym okresie – w opinii większości badanych kobiet – powinna być zorganizowana praca.

*...dostarczyć pracę i my będziemy pracować, wydzielić nam przedsiębiorstwo, albo w fabryce. Zaoferowaliby jedno przedsiębiorstwo uchodźcom... kobiece prace, męskie prace...*

*...Jeśli byśmy byli zatrudnieni, pracowalibyśmy, my byśmy chcieli po prostu, żeby kto jest przy zdrowiu do pracy, do pracy... żeby nam wydzielili albo jedno przedsiębiorstwo, albo zakład, żebyśmy mogli fizycznie pracować...*

*...no ja i mówię, żeby wydzielić nam, niech polskie władze wydziela nam albo fabrykę, albo nie wiem co, cokolwiek, żeby chociaż minimalną jakąś pensję można tam było zarobić na przeżycie człowieka... Krótko mówiąc, żeby chociaż człowiek przeżył...*

Wydaje się, że respondentki nie bardzo zdawały sobie sprawę z faktu, iż gospodarka wolnorynkowa uniemożliwia takie rozwiązanie. Być może jest to także lęk przed odnalezieniem się na wolnym rynku po doświadczeniach wyniesionych z ekonomii socjalistycznej. Takie obawy wyraża poniższa opinia:

*...Nie chcemy jak... jak Chińczycy, na rynku pracować..., my tak nie chcemy pracować...dlatego, że oni zamiatają i tak pracują...*

Zakończenie procedury i otrzymanie pobytu powinno być uwieńczeniem starań o samodzielne życie, jednak respondentki obawiały się tego etapu. Otrzymanie zgody na pobyt oznacza bowiem, że:

#### **a/ należy opuścić ośrodek**

Wiele respondentek wyrażało obawy co do możliwości znalezienia mieszkania i jego utrzymania. Obawiało się zatem otrzymania pobytu ze względu na konieczność opuszczenia ośrodka.

*...oni [ci którzy otrzymają pobyt, przyp. autorki raportu] muszą opuścić ośrodek...*

*...Ja z psychologami rozmawiałam, pytam ich co mam robić jeśli nagle przyjdzie pobyt? Oni mi mówią: matki z dzieckiem u nas się nie wyrzuca. Posiedź dwa, trzy dni – mówi psycholog – pogłoduj, głodówkę ogłoś – i jakiś pokój Ci dadzą...no dobrze, zgadzam się, dwa trzy dni pogłoduję, moje dziecko pogłoduję... nam dadzą mieszkanie... no a jak żyć? Allah wymyślił to, że dał nam żołądek, po co nie wiem? Co robić?*

*...procedura się zakończyła, wychodź z ośrodka, nocuj gdzie chcesz, nocuj tam gdzie cię zastała noc...*

#### **b/ należy utrzymywać się za własne pieniądze**

*... trzeba zabezpieczyć swoje życie w Polsce...*

### **c/ należy znaleźć pracę**

Badane miały dużą wiedzę na temat wysokiego poziomu bezrobocia w Polsce i trudności ze znalezieniem pracy, stałej i legalnej pracy.

*...czytaliśmy gazetę, w której dziennikarze pisali, że pracy nie mają nawet sami Polacy, że Polacy sami wyjeżdżają za granicę...*

*... no ale tu nie ma pracy...co my zrobimy?... po prostu dajcie nam pracę... prace na stałe...*

*Ciekawe, gdzie tutaj znajdziesz pracę?...*

*... I główny największy problem, że dla nas nie ma pracy, pracy, żeby utrzymać, utrzymać dużą rodzinę, nie mamy pracy...*

Respondentki wyrażały obawy dotyczące możliwości zdobycia stałej i legalnej pracy. Wskazywały na liczne przykłady oszukiwania podejmujących pracę Czechenów.

*...nielegalna praca, tak... były takie przypadki, nasi mężczyźni pracują, a ich nagle wyrzucają... Nie oddają im zapłaty... do takich prac niebezpiecznie chodzić...*

*...Jeśli człowiek przyjmuje do nielegalnej pracy, no budowlańca, to wie, że on nie może nielegalnie pracować, a przyjmie go i wszystko jedno wyrzuca go...*

Dla niektórych badanych ten moment wiąże się z ogromnymi problemami, dla których nie widzą rozwiązania.

*...No co mam zrobić dzisiaj z dzieckiem, jeśli nagle otrzymam pobyt, jeśli moja procedura zostanie zatrzymana? Co dokąd mam pójść? Przyjdę do was... i ty le? (pytanie zostało skierowane do prowadzącej wywiad). A dokąd mam pójść?*

*... Skąd my na pobycie? Za co żyć i gdzie żyć?*

*... Jak i co zrobić nie mamy pojęcia... Po prostu nam dają pobyt, pobyt otrzymałeś i tyle, dają ci czas. Wychodź i dobrze. A dokąd pójdziesz to nikogo nie obchodzi...*

*...Tenże, kto chce przyjąć ten pobyt i chce pójść na własne mieszkanie, my bardzo rzadko otrzymujemy możliwość pójścia na mieszkanie... tak oto nikt nie daje, nie daje...*

Obawiając się trudności , jakie czekają ich po otrzymaniu zgody na pobyt, znakomita część uchodźców korzysta z prawa do powtarzania procedury: ... *powtarzamy, powtarzamy... powtarzać można...*

Jednak powtarzać można tylko raz i w końcu - jeśli uchodźcy otrzymają zgodę na pobyt tolerowany – przyjdzie im zetknąć się z samodzielnym życiem, co jednak budziło wiele obaw wśród badanych kobiet:

*a potem już nie wiem...potem już nikt nie wie co się z nami stanie...procedura zakończyła się... przeżyj kto chce, umieraj, nie umieraj...*

### **Perspektywy**

W świetle powyższych wypowiedzi, pytanie o perspektywy wydało się mało stosowne. Tym niemniej badacz nie może uchylać się od stawiania pytań, na które w zasadzie zna odpowiedź. Badane kobiety cechował głęboki pesymizm w ocenie szans na samodzielne życie po uzyskaniu zgody na pobyt.

*...Perspektywy? Nie wiemy jakie będą...*

*...Tutaj się nie zostaje ... Tutaj pozostaje mała liczba...żeby w Polsce zostawać, nie dają mi warunków...wszyscy , którzy przyjeżdżają, składają podania o wyjazd...*

*... ludzie zostają na ulicy... aby nie pozostać na ulicy, oni stają , stop i z powrotem, jadą do domu, rozumiecie?*

Brak gwarancji socjalnych oraz wymieniane wcześniej trudności dotyczące znalezienia pracy i mieszkania stanowią główne przeszkody dla pozostania w Polsce.

Badane kobiety deklarowały chęć wyjazdu do innego kraju, gdyby to było możliwe ze względów formalnych:

*... chociaż by pozwolili, drogę otworzyliby chociaż... i dalej jechać nie można...nie wypuszczą nas...jeśli tym , którzy mają pobyt, naszym daliby pozwolenie wyjechać na trzy miesiące, na dwa miesiące pracy, mogliby nie wrócić tutaj...*

Za wyjazdem do innego kraju w Europie przemawiają doświadczenia ich znajomych, którym udało się wyjechać na Zachód, gdzie mają dobra prace i wysokie zarobki:

*... po Europie, w innych miejscach... mamy znajomych i krewnych. Pracują tam w fabrykach czekolady... dostają duże pieniądze.. i produkują napoje... a tutaj nic nie ma...*

## **5.2. Działania podejmowane wobec cudzoziemców w ośrodku w Czerwonym Borze w ramach programu @lter Camp**

### **Kursy języka polskiego**

Jedną z form aktywności prowadzonej w ramach projektu @lter Camp były kursy języka polskiego. Respondentki miały świadomość znaczenia znajomości języka polskiego w poszukiwaniu pracy i w samodzielnym życiu.

*... nam potrzebny jest język polski, żeby rozumieć...*

Respondentki brały udział w prowadzonym w ramach projektu @lter Camp kursie języka polskiego. Jednak udział w tym kursie oceniany był jako daleko niewystarczający, aby nauczyć się języka polskiego.

*...Gdzie się tutaj nauczysz języka polskiego? No na tych kursach? Na tych kursach nie można... nie nadążasz, po prostu nauczyć się alfabetu... dni za mało..*

W ocenie respondentek trwający cztery tygodnie kurs jest zbyt krótki, poza tym na co dzień uchodźcy mają ograniczone możliwości doskonalenia języka polskiego, ponieważ ich kontakty z Polakami są bardzo rzadkie. Ośrodek w Czerwonym Borze usytuowany jest bowiem z dala od wsi, miasta, pracują w nim wprowadzicie Polacy, ale kontakty z nimi są ograniczone.

### **Kursy zawodowe**

W odpowiedzi na pytanie o kursy zawodowe, organizowane w ramach projektu @lter Camp, badane kobiety wskazały, że brały udział w dwóch kursach; kursie komputerowym i kursie

krawieckim. Kurs komputerowy trwał miesiąc, co zdaniem badanych było niewystarczające. Ponadto osoba prowadząca kurs nie znała języka rosyjskiego, co utrudniało – przy słabej znajomości języka polskiego - zrozumienie przekazywanej wiedzy.

*...komputerowy mieliśmy przez miesiąc... to mało, to bardzo mało... i to on [prowadzący kurs – przyp. autorki raportu] nie rozumiał po rosyjsku, myśmy jego niedokładnie rozumieli po polsku...w zasadzie nic nie zapisywaliśmy, tylko to co zapamiętaliśmy... przepytaliśmy go... pytaliśmy go od nowa... on był nauczycielem...podejdzie do nas i sam raz dwa wszystko zrobi, myszka wszystko przeprowadzi, zrobi... a potem ścigaliśmy go pytając, jak on to wszystko zrobił...*

Zdobyte w ramach kursu komputerowego umiejętności, zdaniem badanych kobiet nie były wystarczające, aby mogły pracować samodzielnie z komputerem

*...tam, żeby co, żeby na komputer, popracować przy komputeryzacji, żadna z nas, co przeszła komputer , nic.. podstawowy, taka jedna strona internetowa, myśmy nic nie zapisywały... otworzyć, można było pokazać, jak się otwiera, potem jak korzystać z myszki... gdybyśmy zapisywały, byłoby inaczej, inaczej by się sprawa przedstawiała...*

Respondentki skarżyły się na brak dostępu do komputera, aby po kursie można było ćwiczyć samodzielnie. Wprawdzie w ramach projektu @lterCamp uruchomiono pracownię komputerową, ale zdaniem badanych kobiet, ich dostęp do komputera był bardzo ograniczony:

*... mogliśmy ćwiczyć... ale jego bardzo rzadko otwierają... w miesiącu raz jeden można jego otwierać... i to wszystko, wszyscy nasi mężczyźni tam idą... my nie mamy czasu w ogóle...[w znaczeniu, że czas dostępu dla kobiet nie został określony – przyp. autorki raportu]...on, komputer stale jest zamknięty w pokoju...należałoby zrobić żeński oddział i męski oddział...<sup>26</sup>.*

---

<sup>26</sup> Sugestie kobiet zostały przekazane administratorowi projektu @lterCamp. W dalszym etapie realizacji projektu uwzględniono wniosek kobiet, zmieniając zasady korzystania z pracowni komputerowej, co umożliwiło lepszy dostęp kobiet do pracowni komputerowej.

Kurs kroju i szycia trwał dwa miesiące. Respondentki były raczej zadowolone z przebiegu tego kursu, chociaż wolałyby poszerzyć zakres swoich umiejętności w tym zakresie, o wiedze na temat wykroju.

*... no , około dwóch miesięcy mieliśmy szycie...przeszliśmy także to, nie tak jak chcieliśmy, nie poszerzony... jedynie nauczyłyśmy się szyc spódnice, fartuchy... każdy coś szył... i to myśmy robiły...nasza nauczycielka kroila sama, wszystko za nas robiła, myśmy patrzyły, żeby mierzyć... tego też nas nie nauczyli... też szkoda, o tak bardzo mało... możemy powiedzieć, że powierzchownie to przeszliśmy...*

Po zakończeniu kursu, jego uczestniczki nie miały możliwości wykorzystania nabytych umiejętności, jako iż w ośrodku nie było sprawnej maszyny do szycia: *... mamy jedną maszynę do szycia i to popsutą...*

Oprócz kursów zawodowych, respondentki odbyły także kurs pierwszej pomocy medycznej, z którego były zadowolone. Respondentki wyraziły także życzenia uczestnictwa w kursie fryzjerskim. Taki kurs miał się odbyć, jednak z nieznanym badanym przyczyn, do dnia przeprowadzania badań fokusowych, kursu fryzjerskiego nie było.

### **Pomoc psychologiczna**

W ramach projektu @lter Camp, mieszkańcy ośrodka mogli korzystać z bezpłatnej pomocy psychologa. Pomoc psychologiczna nie cieszyła się jednak uznaniem badanych. Respondentki zwracały uwagę na fakt, iż wobec ogromu trudności związanych z realiami życia w Polsce, rozmowy z psychologami są mało przydatne, co więcej są irytujące.

*...nas już rozmowami nie uspokoisz... rozmowy, tylko rozmowy się odbywają i wszystko... niczego nie widzimy... ona mi wszystkie nerwy poruszyła...*

Respondentki wyraźnie były poruszone, relacjonując przebieg rozmów z psychologami.

*...ja na przykład z psychologami... dawaj, ona mi takie głupie pytania zadaje...*

*...ja przykładowo jednemu psychologowi zadaje pytanie... to jest ja mówię, jeśli przykładowo do domu pojedę, mnie tam zabiją... a tutaj mówię, jeśli zostanę bez dachu nad głową, w lesie*

*zamarzną gdzieś zimą... Ona mi mówi tak: kiedy ty do domu pojedziesz – mówi – tam ciebie szybciej zabiją – mówi – niż ty tutaj umrzesz...*

Powyższa, być może najbardziej skrajna wypowiedź rodzi wątpliwości co do przygotowania zatrudnionych w ramach projektu psychologów do pracy z uchodźcami. To specyficzna kategoria pacjentów, którzy mają za sobą koszmar wojny, ucieczki, zostali wydziedziczni z własnych domów, ojczyzny, utracili bezpieczeństwo socjalne, wszystko dla nich jest nowe i obce, nie rozumieją dobrze języka, nie akceptują procedury, żyją w izolacji, w niepewności co do dalszych ich losów. Praca z uchodźcami wymaga wysokich umiejętności i doświadczenia. Prawdopodobnie zatrudnieni psychologowie nie dysponowali takimi kwalifikacjami.

### **Praca mentorów**

Praca mentorów spotkała się z pozytywną opinią badanych kobiet. Mentorzy wydawali się być istotnym łącznikiem między uchodźcami a realizatorami projektu @lter Camp, ich pomoc była wymierna w przekazywaniu informacji o sposobach załatwiania różnych formalności, ich przykład stanowił pewną nadzieję, że być może jest jakaś szansa na samodzielne życie w Polsce, skoro w przypadku mentorów ten scenariusz się powiódł.

*...oni nam pomagają... tak , otrzymujemy odpowiedzi, oni nam w skargach pomagają, potem w różnych problemach... jeśli potrzebujemy gdzieś coś spytać... oni nam z tłumaczeniami, no tłumacza na język polski, pomagają , pomagają...*

### **Wnioski**

Badane respondentki chętnie wzięły udział w badaniu. Większość wyraziła wątpliwości co do realnego skutku naszych badań, tzn. takiego skutku, gdzie sformułowane przez nich oceny dotyczące warunków życia w ośrodku, procedury, zakresu realizowanych w ramach projektu @lterCamp działań zostaną uwzględnione przez instytucje odpowiedzialne za pomoc dla uchodźców. Badacze wyjaśniali istotę badań naukowych realizowanych w ramach projektu @lterCamp, odnosząc się głównie do monitorującej przebieg projektu funkcji badań. Tym niemniej warto zauważyć, że wiele opinii respondentek jest godnych uwagi z punktu widzenia

polityki państwa polskiego wobec uchodźców i może być wykorzystanych w działaniach usprawniających organizację pomocy dla uchodźców w przyszłości.

Respondentki były na ogół zgodne w wyrażanych opiniach dotyczących poszczególnych sekwencji wywiadu zogniskowanego. Nie było kontrowersji, polemiki. Raczej chęć dopowiedzenia, uzupełnienia stanowiska wyrażanego przez rozpoczynającą wypowiedź na kolejne pytanie wywiadu. Wydaje się, że uśrednione opinie mogą być wynikiem częstych rozmów na ten temat w własnym gronie, co zapewne ma miejsce zważywszy na odosobnienie ośrodka i rzadki kontakt z osobami spoza społeczności ośrodka w Czerwonym Borze.

Głównym powodem wyjazdu respondentek z Czeczenii była wojna, jednak jako drugorzędne czynniki wymieniono także zły stan zdrowia dzieci ( trzy przypadki) oraz pobyt męża jednej z respondentek w Austrii. W tym przypadku przyjazd do Polski był pośrednim etapem na drodze do łączenia rodziny.

Wszystkie biorące udział w badaniach kobiety były niezadowolone z warunków życia zaoferowanym im w Polsce. Zarówno wysokość świadczeń socjalnych, jak też warunki życia w ośrodku spotkały się z ostrą krytyką badanych. Cześć respondentek odwoływała się do warunków życia, jakie uchodźcom oferują kraje Europy Zachodniej, wskazując tym samym, że Polska nie spełnia tych standardów i w związku z tym nie powinna przyjmować uchodźców. Wydaje się, że wyjazd do Polski nie był poprzedzony żadnym rozeznaniem co do możliwości, jakie oferuje Polska, zaś oczekiwania badanych wykraczały daleko poza potrzebę bezpiecznego dla życia i zdrowia pobytu w kraju wolnym od wojny.

Wiele niezrozumienia budziła procedura dochodzenia do decyzji o statusie uchodźcy lub uzyskania zgody na pobyt tolerowany. Ten czas większość badanych postrzegała jako stracony z punktu widzenia działań służących ich usamodzielnieniu. W badanej grupie trudno było znaleźć uzasadnienie dla niemożności podjęcia legalnego zatrudnienia przez pozostających w procedurze uchodźców. Praca – w opinii wszystkich badanych – to klucz do samodzielności. Doświadczenia wyniesione z gospodarki centralnie planowanej podsuwały badanym proste rozwiązania: wyodrębnienie fabryki dla uchodźców, gdzie mogliby wszyscy pracować. Wydaje się, że niezbyt czytelne w tym kontekście były dla badanych kobiet reguły gospodarki rynkowej.

Badane kobiety cechował relatywnie wysoki poziom wykształcenia – przewaga kobiet z wykształceniem średnim i wyższym – , wszystkie pracowały zawodowo w swoim kraju, stąd bezczynność zawodowa w Polsce była dla nich trudnym doświadczeniem. Prawie połowa badanych była jedynym żywicielem rodziny – wdowy, niezamężna matka – i uzyskanie samodzielności poprzez prace stanowiło dla nich bezwzględny priorytet.

Czerwony Bór – miejscowość gdzie położony jest ośrodek dla uchodźców – nie sprzyja adaptacji do życia w Polsce. Z dala od miejscowości, gdzie żyją Polacy, daleko od najbliższych miast – Zambrów, Łomża – gdzie można byłoby dokonać rozeznania dotyczącego przyszłego samodzielnego mieszkania i pracy. Pobyt w tym ośrodku rodzi poczucie izolacji a ograniczenie kontaktów do środowiska Czechenów wzmacnia frustrację, niechęć wobec instytucji i ich przedstawicieli. Badane kobiety nie kryły swoich emocji, formułując nierzadko skrajne opinie pod adresem przedstawicieli instytucji, bądź ich dalszych losów. Dotychczasowe doświadczenia kierowały ich uwagę raczej na konieczność opuszczenia Polski; najchętniej na zachód Europy, jednak nieobca była im także myśl o powrocie do ojczyzny pomimo niebezpieczeństwa wojny.

Badane kobiety miały niewiele kontaktów z Polakami. Miejsce zamieszkania w Czerwonym Borze nie sprzyja bowiem nawiązywaniu takich kontaktów. Kilka z badanych miało kontakty z pracodawcami, podczas wykonywania nielegalnej pracy sezonowej, kontakty z urzędnikami, sprzedawcami, nauczycielami. Część badanych wzbraniała się przed formułowaniem uogólnień, zwracając uwagę, że kontakty z Polakami należy oceniać indywidualnie. Część badanych natomiast wyrażała opinie, że dotychczasowe kontakty z Polakami wskazują na obecność stereotypowego myślenia o ludziach ze Wschodu, bez zadawania sobie trudu zrozumienia odrębności losu uchodźcy z Czeczenii. Ta grupa badanych była zdania, iż Czeczenii są traktowani przez Polaków jak obywatele drugiej kategorii.

Chęć nauki języka polskiego wydawała się być umiarkowana. Zorganizowany w ramach projektu @lter Camp kurs oceniony był nie tyle z perspektywy pomocy w pokonaniu bariery językowej, co raczej z perspektywy jego ograniczonego czasowo zakresu. Udział w kursie może być bowiem początkiem nauki, której dalszy przebieg może zależeć od aktywności zainteresowanych. Badane kobiety nie wskazywały na jakiegokolwiek formy samoorganizacji, które mogłyby służyć doskonaleniu języka. Ta kwestia wydawała się mieć

drugorzędne znaczenie w stosunku do możliwości podjęcia pracy. Jeśli będzie praca, to będą też kontakty z Polakami, będzie język – trudno odmówić logiki takiemu sposobowi myślenia.

Podobnie umiarkowany był stosunek wobec oferowanych w ramach projektu @lter Camp kursów zawodowych. Zdobyte umiejętności miały raczej wymiar formalny, a nie praktyczny; ten miałby miejsce, gdyby umożliwiały one podjęcie pracy. Zdobywanie kwalifikacji nie stanowiło dla badanych wartości samej w sobie, miało znaczenie w powiązaniu z perspektywą pracy. Oferowane przez projekt @lter Camp kursy zawodowe nie stanowiły drogi do zatrudnienia, dlatego respondenci odnosili się do nich bez entuzjazmu. Tym niemniej zgłaszane przez respondentki uwagi krytyczne dotyczące przebiegu kursu – długości zajęć, kompetencji prowadzących zajęcia - stanowią cenne wskazówki dla administratora projektu, umożliwiające uniknięcia tego typu niedociągnięć w kolejnych edycjach szkoleń zawodowych.

## Podsumowanie

Badani respondenci zgadzali się ze sobą w większości poruszanych kwestii, tj. nie polemizowali z głosami przedmówców. Polemiki, argumentowanie itp. charakterystyczne dla techniki zogniskowanego wywiadu grupowego nie miały miejsca.

Respondenci zgodnie twierdzili, że powodem ich wyjazdu z Czechenii była wojna i prześladowania. Pomoc jaką otrzymują w Polsce uznali za niewystarczającą, przy czym narzekali zarówno na wysokość świadczeń socjalnych, warunki lokalowe w ośrodku (bariera finansowa państwa polskiego) jak i brak możliwości podjęcia pracy w Polsce (bariera prawna). Zauważalna była postawa roszczeniowa cudzoziemców, którzy wydają się oczekiwać od państwa polskiego pomocy, która – w ich opinii – „im się należy”. Większość z badanych - ze względu na sytuację socjalną – chciałaby jednak opuścić Polskę i wyjechać do Europy Zachodniej.

Badani cudzoziemcy nie mieli negatywnych doświadczeń z bezpośredniego kontaktu z Polakami. Doskwierał im raczej brak tego kontaktu spowodowany izolacją ośrodka i „świata uchodźcy” od świata zewnętrznego.

Respondenci wyrazili umiarkowaną chęć nauki języka polskiego, twierdząc jednocześnie że kursy językowe organizowane w ramach programu @lterCamp miały zbyt mały wymiar. Inicjatywa kursów zawodowych została oceniona pozytywnie, przy czym – oceniając sytuację na rynku pracy – największe zainteresowanie cudzoziemcy wyrazili kursem budowlanym, do którego najczęściej nie przystępowali. Ponadto, badani – nie akceptując stanu prawnego dotyczącego zatrudniania cudzoziemców oczekujących na decyzję w sprawie nadania statusu uchodźcy – mają wygórowane oczekiwania wobec programu @lterCamp, licząc, że udział w programie natychmiast umożliwi im zatrudnienie w Polsce.

Bardzo pozytywnie oceniona została przez respondentów praca mentorów, nieco słabiej – psychologa i prawnika.

## Wnioski końcowe

Nawiązując do rozważań E. Goffmana oraz Stanley'a Cohena i Laurie Taylor, cudzoziemcy wydają się definiować swoją tożsamość przede wszystkim w kategoriach „uchodźcy w ośrodku”, nie odpowiada im jednak fakt totalizacji życia poza światem zewnętrznym, przeciwko czemu się buntują. Z drugiej strony oczekują od instytucji jaką jest ośrodek określonych form wsparcia, których nie może im dać świat zewnętrzny. Są więc gdzieś pomiędzy „podwładnymi zadomowionymi” i „buntownikami”.

Można postawić hipotezę, że niezależnie od form wsparcia na rzecz integracji zawodowej (poza materialnymi) jakie byłyby oferowane cudzoziemcom, spotkają się one albo z negatywnym albo z bardzo umiarkowanie pozytywnym odbiorem, z uwagi na brak prawnej możliwości podjęcia pracy. Ta możliwość bowiem wydaje się dla cudzoziemców kluczowa, a kursy zawodowe, nauka języka, a także pomoc psychologiczna czy prawna schodzą – w tym kontekście – na plan dalszy.

Konkluzją z przeprowadzonego badania jest konieczność przekazywania cudzoziemcom bardziej klarownej informacji co do istoty programu @lterCamp. Cudzoziemiec rozpoczynający uczestnictwo w projekcie powinien wiedzieć, że na sam fakt formalnej możliwości podjęcia pracy projekt @lterCamp wpływać nie może, tj. że możliwość podnoszenia kwalifikacji nie jest równoznaczna z możliwością podjęcia pracy. Należałoby także ponownie rozważyć zgodność planowanych kursów zawodowych z sytuacją na rynku pracy, kładąc np. nacisk na kursy budowlane (w przypadku mężczyzn). Wskazana byłoby także rozszerzenie i zintensyfikowanie kursów języka polskiego.

Innym narzędziem skuteczniejszej realizacji programu @lterCamp byłoby redukcja postawy roszczeniowej cudzoziemców, poprzez jasny przekaz, że nie są oni gośćmi zaproszonymi przez państwo polskie, a grupą dotkniętą przez los, której państwo polskie – mimo swoich skromnych możliwości – usiłuje pomóc. Wskazane byłoby przekazywanie cudzoziemcom informacji, że udział w projekcie jest dla nich szansą (jakiej nie mają wszyscy), ale nie gwarancją.

Ponadto, istotną rolę mogłaby odegrać animacja środowiska cudzoziemców przez lidera będącego przedstawicielem tej grupy (jego funkcję mógłby spełniać mentor, bądź przedstawiciel tzw. starszyny). Animacja ta służyłaby samoorganizacji środowiska w zakresie codziennych spraw, takich choćby jak prace porządkowe na rzecz własnej społeczności w ośrodku.

Załączniki

Kwestionariusz ankiety metryczkowej w języku polskim



**Instytut Polityki Społecznej  
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych  
Uniwersytet Warszawski**

**Czerwony Bór, 27 lutego 2007 r.**

Szanowni Państwo!

Bardzo prosimy o wypełnienie niniejszej ankiety. Informacja uzyskana od Państwa posłuży wyłącznie celom naukowym, tj. analizom na potrzeby projektu @lterCamp.

**1. Płeć:**

- 1.1. mężczyzna   
1.2. kobieta

**2. Wiek**

- 2.1. poniżej 25 roku życia   
2.2. od 26 do 35 lat   
2.3. od 36 do 45 lat   
2.4. od 46 do 55   
2.5. powyżej 55 lat

**3. Wykształcenie**

- 3.1. podstawowe   
3.2. zawodowe ( szkoła zawodowa)   
3.3. średnie ; matura   
3.4. wyższe; ukończone lub nie

**4. Zawód wyuczony: .....**

**5. Zawód wykonywany przed wyjazdem z kraju: .....**

**6. Miejsce urodzenia**

- 6.1. wieś   
6.2. miasto   
6.2.1. do 20.000 mieszkańców   
6.2.2. od 20.001 do 50 000 mieszkańców   
6.2.3. od 50.001 do 100.000 mieszkańców   
6.2.4. powyżej 100.000 mieszkańców

## **7.. Stan cywilny**

- 7.1. mężatka
- 7.2. żonaty
- 7.3. wdowiec/wdowa
- 7.4. stan wolny ( niezamężna, nieżonaty)

## **8. Liczba dzieci**

- 8.1. brak dzieci
- 8.2. jedno
- 8.3. dwoje
- 8.4. troje
- 8.5. czworo
- 8.6. pięcioro i więcej

**9.Od jak dawna jest Pani/Pan w Polsce: .....**

**Bardzo dziękujemy!**  
**Zespół Badawczy Uniwersytetu Warszawskiego**

**Badanie finansowane z Programu Inicjatywy wspólnotowej EQUAL**  
**Partnerstwo na rzecz Rozwoju @IterCamp**  
**Temat I: Wsparcie integracji społecznej i zawodowej osób ubiegających się o status uchodźcy.**



Kwestionariusz ankiety metryczkowej w języku rosyjskim (tłum. Michał Żejmis)



**Instytut Polityki Społecznej  
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych  
Uniwersytet Warszawski**

27 февраля 2007 г., Czerwony Bór (Красный Бор)

Уважаемые Господа!

Просим заполнить представленную анкету. Полученные информации будут использованы исключительно с научно-исследовательской целью. Будут использованы при обработке статистических составлений необходимых для проекта @lterCamp.

*Просим отметить соответствующие пункты во всех категориях:*

**1 Пол**

- 1.1 Мужчина   
1.2 Женщина

**2 Возраст**

- 2.1 меньше 25 лет   
2.2 26-35 лет   
2.3 36-45 лет   
2.4 46-55 лет   
2.5 более 55 лет

**3 Образование**

- 3.1 начальное   
3.2 профессиональное (ПТУ)   
3.3 среднее (средняя школа)   
3.4 высшее (законченное либо нет)

**4. Профессия по образованию .....**

**5 Профессия по которой работал (работала) до выезда из страны**

.....

## 6 Место рождения

- 6.1 деревня
- 6.2 город
- 6.2.1 до 20 000 жителей
- 6.2.2 от 20 000 до 50 000 жителей
- 6.2.3 от 50 000 до 100 000 жителей
- 6.2.4 свыше 100 000 жителей

## 7 Гражданский статус

- 7.1 замужем
- 7.2 женат
- 7.3 вдовец/вдова
- 7.4 холост/ не замужем

## 8 Количество детей

- 8.1 нет детей
- 8.2 один
- 8.3 двое
- 8.4 трое
- 8.5 четверо
- 8.6 пятеро и более

## 9 Как давно Вы в Польше? .....

**Большое спасибо!**

**Группа Исследователей Варшавского Университета**

Исследование финансируется из Программы Инициативы Европейского Сообщества Equal  
Партнерство для Развития @lterCamp  
Тематика И: поддержка профессионально-общественной интеграции лиц старающихся получить  
статус беженца



# Projekt scenariusza zogniskowanego wywiadu grupowego (w języku polskim)



## **I. Rozgrzewka**

## **II. Ocena słuszności decyzji o opuszczeniu ojczyzny z perspektywy dotychczasowych doświadczeń bycia „uchodźcą”.**

- 1) Jakie okoliczności wpłynęły na podjęcie decyzji o uchodźctwie? Kto w rodzinie podjął taką decyzję? Kto – może ktoś z obecnych był jej przeciwny?
- 2) Co wiedzieliście Państwo o Polsce?
- 3) Dlaczego Polska?
- 4) Jak długo trwało przygotowanie do wyjazdu? Jakie były trudności, co – kto okazał się pomocny?
- 5) Kogo bliskiego zostawiliście Państwo w kraju? Co z Waszymi domami, mieszkaniami?

## **III. Za czym, za kim najbardziej tęsknicie?**

- 1) Jakie było pierwsze zetknięcie z Polską? Pierwsze wspomnienie? Pierwsi Polacy? Pierwsze doznania? Czy czas je wymazał, czy też pozostały? Z czym się kojarzą?
- 2) Co było zaskoczeniem, rozczerowaniem, co zaś pozytywnym doświadczeniem?
- 3) Czy z perspektywy dotychczasowych doświadczeń uważacie Państwo, że wasza decyzja o wyjeździe z kraju była słuszna? Dlaczego? Proszę uzasadnić swoją decyzję.

## **IV. Plany co do pozostania w Polsce.**

- 1) Jakie macie plany związane z pobytem w Polsce?
- 2) Czy chcielibyście w przyszłości wyjechać na stałe dalej (do jakiego kraju Europy Zachodniej)
- 3) Czy chcielibyście w najbliższej przyszłości (jak tylko będzie to możliwe i bezpieczne) wrócić do swojej ojczyzny?
- 4) Co wiecie teraz o Polsce?
- 5) Co się Państwu w Polsce jako kraju podoba? Co się Państwu w Polsce nie podoba?
- 6) Jak oceniacie Polaków? Jakie mają zalety, jakie wady?
- 7) Na czym polegają – Państwa zdaniem – największe różnice między mentalnością Polaka a Czeczena?
- 8) Jeżeli są głębokie różnice, jak państwo oceniają możliwość adaptacji/ integracji z polską społecznością lokalną?

## **V. Gotowość do dalszego kształcenia się**

- 1.) Czy chcielibyście uczyć się w Polsce (np. zawodu)? Jakiego?
- 2.) Jak Państwo oceniają dotychczasową naukę języka polskiego?
- 3.) Czy nauka języka polskiego sprawia Państwu trudność?

## **VI. Gotowość do pracy**

- 1.) Czym chcielibyście zajmować się w Polsce?
- 2.) Jakie szanse na znalezienie dobrej pracy dają wam wasze kwalifikacje?
- 3.) Czy są prace / zawody, których nie podjęlibyście się?

## **VII. Oczekiwania pod adresem państwa polskiego**

- 1.) Jakiej pomocy spodziewacie się od polskiego państwa?
- 2.) Czy waszym zdaniem państwo polskie powinno długofalowo finansować Wasz pobyt w Polsce (np. wypłacając wam systematyczne zasiłki socjalne)?
- 3.) Czy waszym zdaniem państwo polskie powinno zagwarantować Państwu mieszkanie i pracę?

## **VIII. Stosunek do religii**

- 1.) Jakiego traktowania w Polsce spodziewacie się ze względu na Wasze wyznanie?
- 2.) Co słyszeliście Państwo o religijności Polaków?
- 3.) Czy religijność Polaków wpływa na stosunek do ludzi znajdujących się w potrzebie, w tym także do uchodźców?
- 4.) Jak wyobrażacie sobie Państwo wychowanie Waszych dzieci w Polsce pod względem religijności / wyznania?
- 5.) Czy chcielibyście, aby Wasze dzieci obchodziły wigilię Bożego Narodzenia w szkole razem z polskimi dziećmi?
- 6.) Czy – wedle Waszej wiedzy – istnieją jakieś niezgodności (poważne różnice) pomiędzy chrześcijaństwem a islamem?

## **IX. Stosunek do problematyki płci**

- 1.) W Polsce – podobnie jak w innych krajach europejskich zarówno mężczyźni jak i kobiety pracują zawodowo. Jaki jest Państwa stosunek do pracy zawodowej kobiet?
- 2.) W jakich sytuacjach i w jakich warunkach kobiety powinny pracować zawodowo?
- 3.) Czy - żyjąc w Polsce, tutaj wychowując dzieci – będziecie Państwo wychowywać i kształcić córki tak samo jak synów?
- 4.) Co Państwo sądzą o zasadzie równego traktowania kobiet i mężczyzn w środowisku pracy?
- 5.) Czy kobiety /czeczeńskie/ powinny w Polsce pracować na takich samych zasadach jak mężczyźni? (do mężczyzn)
- 6.) Co byście zrobili, gdyby waszym szefem była młoda kobieta? (do mężczyzn)
- 7.) Czy Panie mają zamiar pracować zawodowo? (pytanie do kobiet)
- 8.) Czy – pytanie do kobiet – mogłybyście Panie pracować w każdym środowisku pracy?
- 9.) Czy kobiety /czeczeńskie/ powinny w Polsce pracować na takich samych zasadach jak mężczyźni? (do mężczyzn i do kobiet)
- 10.) Co Panie wiedzą o swoich prawach w Polsce jako kobiet? Co panie wiedzą o prawach pracowniczych w Polsce?

## **X. Komponent ewaluacyjny**

- 1.) Dlaczego zdecydowaliście się Państwo na udział w projekcie @lterCamp?
- 2.) W jakich kursach braliście Państwo udział w ramach projektu?
- 3.) Dlaczego zdecydowaliście się na udział w tych kursach?
- 4.) Jaka była możliwość wyboru kursu, w którym weźmiecie udział?
- 5.) Jakie były Wasze oczekiwania w stosunku do kursów, w których zdecydowaliście się wziąć udział?

- 6.) Jak oceniacie Państwo kursy zawodowe, w których uczestniczyliście? Czy spełniły one wasze oczekiwania? Czy uważacie, że będą one przydatne w trakcie poszukiwania pracy?
- 7.) Jak oceniacie Państwo instruktorów, którzy prowadzili z Wami zajęcia? Czy byli dla Was pomocni, życzliwi, czy łatwo było się Wam porozumieć?
- 8.) Co było dla Was najtrudniejsze w trakcie kursu?
- 9.) W jakich innych kursach zawodowych chcielibyście wziąć udział?
- 10.) Jakie informacje na temat funkcjonowania polskiego rynku pracy uzyskali państwo w trakcie udziału w projekcie?
- 11.) Czy w ramach udziału w projekcie korzystaliście Państwo (korzystacie nadal) z pomocy psychologa? Jeżeli tak, to czy te spotkania z psychologiem okazały się dla Was pomocne?
- 12.) Jak oceniacie państwo pracę mentorów? Czy korzystaliście dotychczas z ich pomocy?
- 13.) Czy Wasze dzieci uczestniczyły w zajęciach organizowanych w ramach projektu? Co mówiły o tych zajęciach?
- 14.) Czy macie Państwo jakieś propozycje dodatkowych zajęć dla waszych dzieci?
- 15.) Czy oprócz już wymienionych, braliście państwo udział w innych zajęciach/aktywnościach (wycieczki, spotkania) w ramach projektu @lterCamp? Jeśli tak, to jak je oceniacie (potrzebne/niepotrzebne, interesujące/nudne)?
- 16.) Jaka jest Wasza ocena całego projektu @lterCamp? Czy uważacie, że udział w projekcie przyniósł Wam jakieś korzyści? Jeśli tak, to jakie? Jeśli nie, to z jakiego powodu?
- 17.) Co Waszym zdaniem warto byłoby poprawić/zmienić w funkcjonowaniu projektu?
- 18.) Jakiego rodzaju pomocy brakuje Wam w Ośrodku?

## **XI.Zakończenie, podziękowanie**

## Scenariusz zogniskowanego wywiadu grupowego (w języku rosyjskim) (tłum. Michał Żejmis)



### Rozgrzewka

#### № 1

Оценка правильности решения о покидании родины с перспективой севоднегшего опыта беженца.

1. Какие обстоятельства повлияли на решение покинуть свою страну и стать беженцами? Кто в вашей семье принял такое решение? Кто – может кто-то из присутствующих был против?
2. Что Вы знали о Польше до приезда?
3. Почему Вы выбрали Польшу?
4. Сколько длилась подготовка к выезду из страны? Какие были трудности? Кто мешал и что мешало в подготовке к выезду? Кто Вам помог?
5. Кого из близких вы оставили на Родине? Как обстоит ситуация с Вашими домами и квартирами?
6. По ком и по чем Вы больше всего тоскуете?
7. Как выглядела первая встреча с Польшей? Каковы первые воспоминания? Первые Поляки? Первые ощущения? Которые из них исчезли, а которые остались?
8. Что Вас удивило? Что разочаровало? Что было положительным опытом?
9. (с перспективой) Сегодняшнего дня считаете ли Вы правильным свое решение о выезде из страны? Почему? Пожалуйста, аргументируйте свое решение.

#### № 2

Планы касательно продолжения пребывания в Польше

1. Каковы Ваши планы связанные с пребыванием в Польше?
2. Хотели бы Вы в будущем переехать на постоянное (жительство) время пребывания дальше (в какую-нибудь западноевропейскую страну)?
3. Хотели бы Вы в ближайшее время (когда это будет безопасно и возможно) вернуться на Родину?

4. Что Вы на сегодняшний день знаете о Польше?

4.1. Что Вам нравится в Польше как в стране? А что не нравится?

В смысле традиции, ежедневной жизни, культуры, отношения людей друг к другу, начальника (шефа) к подчиненному итд. Нравится Вам политическая система, экономика?

4.2. Как Вы оцениваете Поляков? Каковы их положительные и отрицательные стороны (черты)?

4.3. В чем заключаются на Ваш взгляд (по Вашему) наибольшие различия в ментальности Поляков и Чеченцев?

4.4. Если эти отличия значительны, возможна ли адаптация / интеграция в польском местным сообществом?

№ 3

Готовность к дальнейшему образованию

1. Хотели бы Вы учиться в Польше (например новой профессии)? Какой?

Готовы ли Вы уделять время и внимание и систематично учиться польскому языку?

2. Сколько времени Вы готовы посвятить изучению польского языка? На пример – сколько часов в неделю?

3. Имеете ли Вы трудности с изучением польского языка?

№ 4

Готовность к работе

1. Чем бы Вы хотели заниматься в Польше?

2. Дают ли Ваши профессиональные квалификации возможность найти работу в Польше?

Ищете ли Вы работу в Польше?

3. Есть ли такие профессии/работы которыми Вы не хотели бы заниматься?

В смысле – дайте пример занятия в областях, в которых Вы бы отказали.

№ 5

Ожидания от польского правительства

1. Какую помощь Вы ожидаете получить от польского правительства?

2. Должно ли на Ваш взгляд польское правительство в длительной перспективе финансировать Ваше пребывание в Польше? (например систематически выплачивая Вам социальное пособие)

Должно ли на Ваш взгляд польское правительство гарантировать Вам проживание и работу?

№ 6

Отношение к религии

1. Боитесь ли Вы плохого отношения к Вам в связи с Вашим вероисповеданием?

2. Что Вы слышали о религиозности поляков?

3. Имеет ли влияние религиозность поляков на их отношение к людям находящимся в трудной жизненной ситуации. В том числе к беженцам?

4. Как Вы представляете себе воспитание Ваших детей в Польше с точки зрения религиозности/веры (вероисповедования)?

5. Хотели бы Вы чтобы Ваши дети праздновали в школе канун Рождества вместе с польскими детьми?

6. Есть ли, по Вашей информации (по-Вашему), существенные отличия либо противоречия между христианством и исламом?

№ 7

Отношение к вопросу (к проблеме) пола

1. В Польше, как и в других Европейских странах, работают мужчины и женщины. Какое Ваше отношение к профессиональной деятельности женщин?

2. В каких ситуациях и в каких условиях женщины должны работать?

3. Живя в Польше и воспитывая здесь своих детей, будете ли Вы воспитывать и (учить) образовывать дочерей точно также как и сыновей?

4. Сможете ли Вы согласиться с принципом равного отношения к мужчинам и женщинам на работе?

5. Должны ли чеченские женщины работать в Польше на таких же условиях как и мужчины? (мужчинам)

С таким вопросом обращаюсь к мужчинам

6. Представляете ли Вы себе ситуацию. Когда Вашим шефом становится молодая женщина? (мужчинам)

7. Планируете ли Вы работать по профессии? (вопрос женщинам)

8. оги бы работать в любых условиях труда? ( вопрос женщинам)
9. жны ли чеченские женщины работать в Польше на таких же условиях как и мужчины? (вопрос женщинам)
10. Осознаете ли Вы что начиная свою профессиональную деятельность в Польше Вы работаете на равных правах с мужчинами? Можете ли Вы принять такие условия? Знаете ли Вы права которые имеют работники в Польше?

Оценочная часть – касающаяся процесса реализации проекта

1. Почему Вы решили принять участие в проекте @lterCamp?
2. В каких курсах Вы принимали участие в рамках проекта?
3. Почему Вы решили принять участие в этих курсах?
4. Имели ли Вы возмжность самостоятельно выбрать курс в котором Вы принимали участие?
5. Каковы были Ваши ожидания от участия в курсах, в которых Вы решили участвовать?
6. Как Вы оцениваете профессиональные курсы в которых Вы приняли участие? Соответствовали ли они Вашим ожиданиям? Думаете ли вы что это поможет Вам найти работу?
7. Как Вы оцениваете инструкторов, которые проводили с Вами занятия? Помогли ли они Вам? Были ли они доброжелательны? Легко ли было найти с ними общий язык?
8. Что было для Вас самым трудным в этом курсе?
10. В каких других профессиональных курсах Вы хотели бы участвовать?
11. Во время участия в проекте получили ли Вы информацию о польском рынке труда?
12. Пользовались ли Вы или, может быть, продолжаете пользоваться услугами психолога в рамках участия в проекте? Если да, то помогли ли Вам эти встречи?
13. Как вы оцениваете работу ментора? Пользовались ли Вы до сих пор его помощью?
14. Участвовали ли Ваши дети в занятиях организованных в рамках проекта? Понравились ли они им?
15. Есть ли у Вас предложения по дополнительным занятиям для Ваших детей?
16. Уже были перечислены некоторые виды занятий, может быть кроме них Вы принимали участие и в других занятиях/мероприятиях (поездки, встречи) в рамках

проекта@IterCamp? Если да, то как Вы их оцениваете (нужные/ненужные, интересные/скучные) ?

17. Какова в целом Ваша оценка проекта @IterCamp? Считаете ли Вы что участие в проекте было полезно? Если да, что именно было полезно? Если нет, то почему?

18. Что на Ваш взгляд стоило бы изменить в функционировании проекта?

19. Какого вида помощи Вам нехватает в центре?

Zakończenie, podziękowanie

## Źródła:

### **Publikacje książkowe**

Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004

Goffman E., *Charakterystyka instytucji totalnych*, w: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej* (Wyboru dokonali: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki), Warszawa 1975

Łotocki Ł., *Zogniskowane wywiady grupowe jako metoda badawcza w polityce społecznej na przykładzie badań nad migracjami międzynarodowymi*; w: *Problemy Polityki Społecznej. Studia i dyskusje*, 2005 r., Nr 8

Maison D., *Zogniskowane wywiady grupowe. Jakościowa metoda badań marketingowych*, Warszawa 2001

### **Dokumenty projektu @lterCamp**

*Strategia na Działanie II programu @lterCamp*

### **Akty prawne**

Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (z późn. zm.) (Dz. U. z 2003 r. Nr 128, Poz. 1176)

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (z późn. zm.) (Dz. U. z 2004 r. Nr 99, Poz. 1001)

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 14 sierpnia 2003 r. w sprawie wysokości pomocy dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy, z późn. zm., (Dz. U. Nr 146, Poz. 1428, Dz. U. Nr 157, Poz. 1322)